Rok I. Warszawa, Piątek 4 Października 1929 r. Nr. 233

# POLSKA

Administracja: Krak. Przedm. 71. Tel. Redakcji 503-59. Administracji 240-15.
Należność pocztowa opłacona ryczałtem.

## STRESEMANN

Z powodu nagłej śmierci Ministra Spraw Zagr. całe Niemcy okryły się żałobą. Nie dziw: zmarł człowiek, z pośród powojennych polityków niemieckich najwybitniejszy, który sześcioletnią swoją działalnością, jako kierownik polityki zagranicznej, potrafił zgromadzić tyle pozytywnych sukcesów, iż zapewniły mu trwałe miejsce w historji. Objął swój urząd w momencie, gdy stosunki niemiecko - francuskie były napięte do najwyższego stopnia i doprowadziły do okupacji zagłębia Ruhry. Kiedy zaś śmierć przerwała mu dalszą pracę, pozostawił za sobą dwa wydarzenia tak epokowe, jak: Locarno i Haga. Z pokonanych i borykających się z najgorszemi trudnościami, Niemcy w ciągu okresu, w którym Stresemann prowadził ich politykę, potrafiły odzyskać w przeważnej już mierze swoją pozycję przedwojenną, całym zaś rozpędem zmierzają ku temu, aby ją w całej pełni z powrotem osiągnąć, a nawet i przewyższyć.

To też Stresemann niewielu miał sobie równych w polityce europejskiej ostatnich czasów, w dyplomacji zaś niemieckiej może być do pewnego stopnia porównany z Bismarckiem — którego zresztą był gorącym wielbicielem. Różnica zachodzi tylko ta, że kiedy „żelazny kanclerz" ze zwycięstw orężnych kuł polityczną potęgę Rzeszy Niemieckiej, Stresemann po wojnie przegranej odrabiał w szybkiem tempie to, co stracone zostało w starciu oręży. Krok za krokiem pragnął odrobić — wszystko i jeśli w kwestji „rewizji granic" z Polską nie występował czynnie, to jednak swoim nastrojom dał bardzo wyraźny wyraz sławnem uderzeniem pięścią w stół w Lugano.

Przed wojną wybitny członek szowinistycznej partji narodowo - liberalnej, a w czasie wojny zdecydowany aneksjonista, który już nawet po rozgromie (w styczniu 1919) wysyła entuzjastyczny telegram do Wilhelma — w parę lat później Stresemann stał się symbolem niemieckiego pacyfizmu i w tym charakterze zwycięzca w szeregu trudnych międzynarodowych sytuacyj. Briand nazywał go publicznie „swoim przyjacielem", akademja w Sztokholmie nadała mu nagrodę pokojową Nobla, samo nazwisko Stresemanna wystarczało, aby — mimo wszelkie wybitne odwetowe mowy, jakie wygłaszali w kraju najrozmaitsi wybitni politycy, do samego Prezydenta Rzeszy włącznie — zaufanie polityków europejskich w stosunku do Niemiec pozostało niewzruszone.

Podobne zresztą sukcesy osiągał Stresemann także w polityce wewnętrznej. Po niedługim okresie premjerostwa w r. 1923, skoncentrowawszy się całkowicie na problemie zagranicznym, stał się już nieodłączną sprężyną każdego gabinetu, a w dniach właśnie ostatnich czynną swoją interwencją potrafił zażegnać sponiebezpieczeństwa, jakie dla obecnej koalicji rządowej gotowała jego własna partja. Wyszedłszy ze zdecydowanej prawicy, reprezentując najzupełniej wyraźnie interesy wielkiego przemysłu, wyznając w głębi ducha tę sama co i w młodości ideologję monarchistyczną, Stresemann stał się jednak bodaj że najwybitniejszym wyrazicielem republikańskich Niemiec, za którym opowiadały się prawie wszystkie stronnictwa, gdyż nawet i opozycja niemiecko - narodowych była raczej obliczona na grę pozorów i sukcesy propagandowe wobec wyborców, niż na rzeczywistą kampanję przeciwko człowiekowi, co do którego zgodni byli wszyscy, iż zastąpić go odpowiednio nikt nie potrafi.

Te niezwykłe sukcesy swoje zawdzięczał zmarły Minister niemiecki jednej, wprost bezkonkurencyjnej, zalecie swego charakteru. Zręczność i elastyczność, która mu pozwoliła równie dobrze grać na strunach pacyfizmu w Europie, aby czarnemi obrazami niemieckiego niezadowolenia wciąż dalsze wywojowywać sukcesy, jak i na terenie wewnętrznym powstrzymywać zbytnie zapędy nacjonalistyczne groźbami gniewu Europy i utraty wszystkiego, co już bliskie było osiągnięcia. Że zaś odznaczał się przytem żelazną niemiecką wytrwałością i konsekwencją, więc ta metoda zdołał osiągnąć oba swoje wielkie sukcesy: Locarno i Hagę. Bez żadnych istotnych ustępstw z interesów niemieckich (gdyż zabezpieczenie w umowie locarneńskiej trwałego pokoju na granicy zachodniej Niemiec było tylko uznaniem niechronnej konieczności) potrafił uzyskać dla swego państwa tyle i tak szybkich ustępstw, o jakich nikomu się nawet nie śniło, gdy obejmował swój urząd.

Śmierć Stresemanna jest więc dla Niemiec ciężką stratą. Kto będzie jego następcą, jeszcze narazie nie wiadomo. Ale jedno zdaje się być pewne: Że spuścizna jego metody zostanie w każdym razie zachowana. Zbyt wiele zupełnie już realnych korzyści dała ona Rzeszy Niemieckiej i zbyt wiele jeszcze łączy się z nią nadziei w bliższej i dalszej przyszłości, aby wraz ze śmiercią Stresemanna i jego kurs polityczny miał się skończyć.

A.



## ZGON STRESEMANNA

BERLIN. (PAT.). — **Wczoraj rano o 5.25 zmarł na atak sercowy Minister Spraw Zagr., dr. Stresemann. Dr. Stresemann, który onegdaj cały dzień mimo niedyspozycji brał udział w naradach w związku z grożącem przesileniem gabinetowem, dostał o godz. 12 w nocy ataku apoplektycznego. Atak ten był tak silny, że cała prawa strona klatki piersiowej została sparaliżowana. Mimo to lekarze spodziewali się, że uda się im utrzymać chorego przy życiu. O godz. 5 m. 25 nad ranem nastąpił atak sercowy, po którym nastąpiła śmierć. Chory od pierwszego ataku nie odzyskał przytomności.**

### KONDOLENCJE FRANCUZÓW I ANGLIKÓW

PARYŻ. (PAT.). Herriot wysłał do kanclerza Müllera następującą depeszę: Proszę przyjąć słowa głębokiego współczucia z powodu żałoby, która dotknęła Niemcy. Śmierć Ministra Stresemanna od czują głęboko wszyscy szczerzy przyjaciele pokoju.

LONDYN. (PAT.). — Śmierć Ministra Stresemanna wywołał wielki żal we wszystkich kołach Anglji. Minister **Henderson** oświadczył, że strata ta dotknęła nietylko naród niemiecki, ale i wszystkie narody Europy. Minister Stresemann, stwierdził Henderson, pracował dla całej ludzkości. Był to wielki mąż stanu na miarę europejską, jeden z przywódców ruchu, dążącego do spokoju i zgody w Europie.

Na konferencji Labour Party w Brighton uczczono pamięć zmarłego Ministra niemieckiego powstaniem i chwilą milczenia.

**Snowden, Lloyd George** i cały szereg osobistości ze świata dyplomatycznego Anglji złożyli hołd pamięci zmarłego niemieckiego męża stanu.

### ŚMIERCI SIĘ SPODZIEWANO

BERLIN. (PAT.). — W związku ze śmiercią Ministra Stresemanna, lekarze oświadczają, że oczekiwali od dłuższego czasu wypadku, który obecnie nastąpił. W ostatnich dniach Minister Stresemann wskutek przeziębienia pozostawał w łóżku. Onegdaj zjawił się w godzinach południowych w Reichstagu, by wziąć udział w posiedzeniu frakcji ludowej i wygłosił dłuższą mowę. Żona zmarłego wraz z dwoma synami czuwali przez całą noc u jego łoża.

## DZIEŃ POLITYCZNY

### P. MARSZAŁEK PIŁSUDSKI

W dniu 8 b. m. wyjechać ma na uroczystości 350-lecia Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie p. Marszałek Piłsudski, który przyrzekł delegacji władz uniwersyteckich swoją obecność na tym obchodzie.

### ŻYDZI I RZĄD

Prezes Koła żydowskiego, zapytany przez Ajencję Wschodnią o ocenę obecnej sytuacji politycznej, oświadczył, że rządy pomajowe zawiodły pokładane w nich nadzieje. Niezadowolenie wszelkich warstw zarówno społeczeństwa polskiego jak mniejszości narodowych jest coraz bardziej widoczne. Przyczynia się do tego przedewszystkiem niepomierny wzrost obciążenia podatkowego.

— Parlament — oświadczył p. Grynbaum — którego autorytet był poważnie poderwany, obecnie znów się wysuwa na widownię, stając się punktem centralnym zainteresowań. Parlament odzyskuje powoli powagę i autorytet.

Mówiąc o budżecie oświadczył p. Grynbaum, że stosunek Żydów do budżetu będzie nadal negatywny.

Należy atoli zaznaczyć, że w Kole żydowskiem ma poseł Grynbaum do czynienia z opozycją, złożoną głównie z syjonistów małopolskich, którzy są usposobieni wobec rządu bardzo pojednawczo i w chwilach decydujących głosowali dotąd zawsze z obozem rządowym.

### CENTRALNY BANK ZIEMSKI

Jedna z ajencyj dziennikarskich donosi, że rokowania o utworzenie centralnego Banku rolniczego, prowadzone na wiosnę w Paryżu, nie są zerwane.

Nie przesądzając narazie wyniku tych rokowań, należy stwierdzić — donosi wspomniana ajencja — że w stanie faktycznym, dotyczącym tej sprawy, nic się nie zmieniło. Ustalony latem termin podjęcia rokowań w sprawie utworzenia Banku centr. na pierwsze dni październik, będzie dotrzymany. W najbliższych dniach udać się mają do Paryża delegaci, celem kontynuowania tych rokowań

## KONDOLENCJE MIN. ZALESKIEGO

P. min. Zaleski z powodu śmierci ministra Stresemanna przesłał następującą depeszę kondolencyjną:

Do Jego Ekscelencji p. Müllera, Kanclerza Rzeszy, Berlin.

— Pragnę wyrazić Waszej Ekscelencji najgłębszą kondolencję w imieniu Rządu Polskiego z powodu wielkiej straty, jaką poniosły Niemcy przez zgon p. Stresemanna, jednego ze swych najwybitniejszych mężów stanu.

(—) **Zaleski.**

## WZROST DROŻYZNY

Komisja dla badania zmian kosztów utrzymania na posiedzeniu w dniu 3 października 1929 r. ustaliła, że w miesiącu wrześniu w porównaniu z sierpniem r. b. koszty utrzymania rodziny pracowniczej, złożonej z 4-ch osób w Warszawie wzrosły o 0,2 proc.

## NOWY POSEŁ RUMUŃSKI

W dniu wczorajszym przyjął p. Minister Spraw Zagr., Zaleski, na dłuższej audiencji nowego posła Królestwa Rumunji w Warszawie, p. Cretzeanu. W początkach przyszłego tygodnia poseł Cretzeanu wręczy p. Prezydentowi Rzeczypospolitej swe listy uwierzytelniające.

## UMOWA O RUCHU GRANICZNYM

2 b. m. delegacje polska i niemiecka, obradujące w Gdańsku, postanowiły zaproponować obu rządom przedłużenie o 1 rok umowy o małym ruchu granicznym z dnia 30 grudnia 1924. Później będzie opracowana nowa umowa.

## MIĘDZYNARODOWA KONFERENCJA LOTNICZA W WARSZAWIE

W dniu 4 października zbierze się w Warszawie, w pałacu rady Ministrów, 2-a konferencja dyplomatyczna lotniczego prawa prywatnego. Zadaniem jej będzie ostateczna dyskusja nad projektem konwencji, dotyczącej międzynarodowego listu przewozowego. Projekt konwencji jest wynikiem prac komitetu ekspertów, powołanego przez pierwszą tego rodzaju konferencję, która odbyła się w 1925 r. w Paryżu.

Spodziewany jest udział delegacyj 45 państw całego świata. Delegacji polskiej przewodniczyć będzie profesor Karol Lutostański, dziekan wydziału prawnego uniwersytetu warszawskiego, delegatami będą: podsekretarz stanu w Ministerstwie Komunikacji, p. inż. Czapski, radca praw ny Ministerstwa Spraw Zagranicznych, p. Babiński i profesor dr. J. Makowski, naczelnik wydziału traktatowego Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

## MacDonald wygłosi mowę przez radjo

WASZYNGTON, (PAT). — W piątek wieczorem premjer MacDonald wygłosi dłuższe przemówienie, które będzie rozpowszechniane przez radjo w Stanach Zjednoczonych, a także przekazane natychmiast radjostacjom angielskim. Przemówienie to wygłoszone zostanie w czasie obiadu, który zostanie wydany na cześć premjera angielskiego w hotelu Ritz-Carlton. W związku z nadawaniem mowy MacDonalda wszystkie 71 stacyj angielskiego Broadcastingu będą połączone z innemi radjostacjami. Przemówienie swe MacDonald rozpocznie o godz. 21 według czasu amerykańskiego, t. j. o godz. 2 w nocy według czasu Greenwich.

## Utarczki chińsko-rosyjskie

MOSKWA, (PAT). (Tass). — **Z Czyty donoszą, że wojska chińskie pod ochroną ognia artyleryjskiego przeszły granicę sowiecką w pobliżu fortu Nr. 86 i zaatakowały sowieckie oddziały graniczne. Po obu stronach są zabici i ranni.**

## Choroba Regenta Buzdugana

BUKARESZT, (PAT). — Biuletyn lekarski z wczorajszego wieczora stwierdza, że członek regencji Buzdugan poddany został o godz. 10-ej zabiegowi chirurgicznemu. Zabiegu dokonali prof. dr. Amsailanu w asyście dr. Marinesco i dr. Cojana. Operacja przeszła pomyślnie.

# ŻAŁOBA W NIEMCZECH

BERLIN. (A.W.). — Wczoraj przed południem odbyło się uroczyste posiedzenie Reichstagu, na którem uczczono pamięć Stresemanna. Z polecenia Min. Spraw Wewn. flagi żałobne powiewać będą w Berlinie aż do niedzieli włącznie.

Zmarły liczył 51 lat. Jeszcze przed wojną był członkiem parlamentu Rzeszy z ramienia narodowych liberałów. W r. 1923 stanął na czele gabinetu Rzeszy, jako kanclerz, w następnych zaś rządach dzierżył (ostatnio bez przerwy w ciągu 5 lat) tekę Ministra Spraw Zagranicznych.

Wiadomość o śmierci Stresemanna rozeszła się w Berlinie dość późno, ze względu na godziny ranne, w których nastąpiła śmierć. Przyjaciele, którzy obecni byli wraz z nim onegdaj na jednem z posiedzeń, zauważyli, iż Stresemann wyglądał na bardzo cierpiącego.

### ŻYCIORYS STRESEMANNA

Gustaw Stresemann był synem restauratora. Urodził się w r. 1878 w Berlinie. Studjował historję polityki i literaturę na uniwersytetach w Berlinie i w Lipsku, po czem objął stanowisko radcy prawnego związku fabrykantów czekolady, następnie był syndykiem związku przemysłowców saskich.

W r. 1907 wszedł do Reichstagu jako kandydat partji narodowo - liberalnej. Podczas wojny światowej był zwolennikiem aneksji. Po rewolucji w r. 1918 Stresemann z części dawnych nar. liberałów utworzył stronnictwo ludowe („Volkspartei"). W sierpniu 1923 r. objął stanowisko premjera, a choć już w listopadzie obalony, piastował odtąd stale tekę Ministra Spraw Zagr. aż do śmierci.

W r. 1926 otrzymał Stresemann nagrodę pokojową Nobla.

Na zdrowiu poważnie zapadł już w r. 1928. Gdy wyzdrowiał, pojechał do Paryża na uroczystość podpisania paktu Kellogga. Na wiosnę 1929 r. znowu ciężka choroba zmusiła go do dłuższej kuracji. W ostatnich czasach atoli czuł się o wiele lepiej i stąd śmierć jego zaskoczyła cały świat polityczny.

# PIELGRZYMKA POLSKA W RZYMIE

RZYM. (PAT.). — Przybyła do Rzymu pielgrzymka polska, złożona z 500 przeszło osób, na czele której stoją: Arcybiskup Jałbrzykowski, Arcybiskup Mańkowski, Biskup Radoński, Biskup Szlagowski i Biskup Lisiecki. Wycieczkę prowadzi ks. prałat de Ville. Na dworcu powitali pielgrzymkę: radca ambasady polskiej przy Watykanie p. Komarnicki i przy Kwirynale p. Tomaszewski, oraz Nuncjusz Apostolski, Marmaggi.

**Wczoraj Ojciec św. przyjął na prywat. audiencji Arcybiskupa Jałbrzykowskiego i Biskupa Szlagowskiego. Przyjęcie całej pielgrzymki wyznaczone zostało na dz. 4 października.**

# ZAMIAST HERMESA--P. RAUSCHER

### NOWA FAZA ROKOWAŃ POLSKO - NIEMIECKICH

BERLIN. (PAT.). — **We środę ukazał się tu półurzędowy komunikat, potwierdzający wiadomość, że po ustąpieniu dr. Hermesa dalsze rokowania o trak tat handlowy z Polską prowadzone będą przez posła niemieckiego w Warszawie, p. Rauschera.** W ten sposób, jak oświadcza komunikat, zarzechaną została myśl powołania na miejsce dr. Hermesa bezpośredniego następcy, którego wyłącznem zadaniem miałoby być prowadzenie wspomnianych rokowań. Na przeprowadzenie tego sposobu uregulowania sprawy wpłynąć miał, według przypuszczenia komunikatu, fakt, iż poseł Rauscher jest jednym z najlepszych znawców przedmiotu rokowań.

W kołach poinformowanych, oświadcza dalej komunikat, liczą się z tem, iż rokowania obecne doprowadzą wkrótce do zawarcia z Polską umowy w formie traktatu ramowego na podstawie klauzul największego uprzywilejowania. Traktat ten ma być zawarty w ten sposób, że sprawa importu nierogacizny i inne sprawy specjalne mają być zastrzeżone do późniejszych rokowań a ich uregulowanie ma być później włączone do umowy. W ten sposób utworzona byłaby przedewszystkiem podstawa traktatowa, kładąca kres dotychczasowej wojnie celnej. Warunkiem, od którego zależeć będzie to uregulowanie, ma być, zdaniem komunikatu, okazanie w toku przyszłych rokowań również i ze strony Polski odpowiedniej ustępliwości.

# HENDERSON O POROZUMIENIU Z ROSJĄ

LONDYN. (PAT.). — Ogólne zainteresowanie w Anglji skierowane było na wielkie exposé o polityce zagranicznej, jakie na kongresie w Brighton wygłosił Henderson. Przemówienie to dotyczyło spraw Palestyny, Iraku, Egiptu, sprawy stosunków z Sowietami, sprawy Nadrenji, oraz kwestji rozbrojenia na morzu i na lądzie. Całe przemówienie utrzymane było w tonie wybitnie optymistycznym, ale nagół nie zawierało ciekawych ustępów, z wyjątkiem 2-ch tematów, dotyczących Palestyny i Sowietów.

O Rosji Henderson powiedział:

„**Mam nadzieję, że natychmiast gdy uskuteczniona zostanie wymiana ambasadorów pomiędzy Wielką Brytanją a Rosją, pełna maszynerja stosunków dyplomatycznych zostanie puszczona w ruch na podstawie procedury, która przyjmujemy dla negocjacji. Mam nadzieję, że porozumienie osiągnięte będzie tego rodzaju, iż uczyni nasz stosunek z Rosją tak zadowalającym, iż zbliży oba państwa do tego stopnia, jak tego nie było od wielu lat**".

# CHCĄ REWIZJI GRANIC POLSKI

### KONGRES NACJONALISTÓW NIEMIECKICH WE FRANKFURCIE

BERLIN. (PAT.). — We Frankfurcie nad Odrą rozpoczął się czwarty z rzędu kongres przedstawicieli stronnictwa niemiecko - narodowego, poświecony sprawom t. zw. marchji wschodniej oraz wschodniego pogranicza niemieckiego. Obrady kongresu, w których biorą udział reprezentanci Prus Wschodnich, Gdańska, Górnego Śląska i Pomorza zagaił przewodniczący związku komitetu wsch. partji niemiecko - narodowej znany ze swej działalności w Polsce podczas okupacji, von Kries, protestując przeciwko koncepcji t. zw. Locarna Wschodniego i podkreślając, że **naród niemiecki nigdy nie zrezygnuje ze swoich aspiracyj w kierunku rewizji granicy wschodniej.**

Przemówienia von Kriesa oraz szeregu dalszych mówców, a m. in. posła do parlamentu gdańskiego, Philipsona, zwrócone były ostro przeciwko jakimkolwiek ustępstwom na rzecz żywiołu polskiego w Niemczech.

### ANTYPOLSKA MANIFESTACJA

GLIWICE. (PAT.). — W dniu 1 października b. r. konsul generalny Rzeczypospolitej w Bytomiu, p. Leon Malhomme, udał się do prezydenta policji w Gliwicach, p. Becka, i poinformował go o antypolskiej manifestacji kilku stahlhelmowców w czasie pochodu Stahlhelmu w dniu 29 września b. r. Jak wiadomo, około 7 stahlhelmowców z grupy bytomskiej wzniosło przed polskim konsulatem generalnym okrzyk: "Nieder mit Polen".

P. Beck zapewnił konsula generalnego, p. Malhomme, iż wyda zarządzenie, uniemożliwiające w przyszłości powtórzenie się podobnych wypadków.

## Francja chce rządów Poincarego

PARYŻ, (PAT). — „Journal des Debats" donosi, iż rady jeneralne stwierdziły niemal jednogłośnie, iż życzenia, uchwalone dla Poincare'go przez wszystkie prowincje, a dotyczące nietylko powrotu do zdrowia, lecz także **powrotu do władzy**, odpowiadają niewątpliwie uczuciom całego kraju. Obecnie prowadzona jest dyskusja nad sprawą większości w izbie. Niewątpliwem jest, **iż większość, jaka utworzyła się dookoła Poincarego, nie udegła zmianie.**

## 5 b. m. koniec procesu Tuki

PRAGA, (PAT). — W procesie posła Tuki przemawiali w ostatniem słowie dwaj pozostali oskarżeni Snaczky i Mach. W ten sposób proces został ukończony i obecnie odbywają się narady trybunału nad wyrokiem, który według zapowiedzi przewodniczącego trybunału, ogłoszony ma być w sobotę, dnia 5 b. m.

## Magazyn bojówki w Berlinie

BERLIN. (PAT.). — Ubiegłej nocy doszło do krwawej bójki między hitlerowcami i komunistami w jednym z lokalów zgromadzeniowych narodowych socjalistów. Policja, która dokonała 5 aresztowań, odkryła podczas rewizji lokalu magazyn broni, składający się z 6 pistoletów wraz z amunicją oraz z szeregu nowych sztyletów, pałek gumowych i kastetów. Aresztowani awanturnicy zostali po przesłuchaniu wypuszczeni tymczasowo na wolną stopę.

## Rząd egipski ostąpił

LONDYN, (PAT). — Z Kairu donoszą, **że rząd Mahmuda Paszy podał się do dymisji.** Mahmud Pasza utworzył gabinet w czerwcu 1927 r., a w miesiącu następnym rozwiązał parlament. Mówiono wówczas, że rządy parlamentarne zawieszone zostaną przynajmniej na trzy lata. Przed kilku miesiącami Mahmud Pasza odbywał narady w Londynie w okresie przed ogłoszeniem przez rząd brytyjski projektu traktatu anglo - egipskiego, przyjętego następnie przez obie strony.

W sprawach egipskich przemawiał na zjeździe Labour Party minister **Henderson.** Oświadczył on, że rząd traktuje poważnie różnice, dzielące Egipt i W. Brytanję. Rząd wierzy, iż zdoła pokonać trudności, leżące na drodze całkowitego porozumienia z równem uwzględnieniem interesów brytyjskich i aspiracyj egipskich.

### BĘDĄ NOWE WYBORY

KAIR, (PAT). — Pośród 15 gabinetów egipskich, jakie istniały w ostatniem 10-leciu, gabinet Mahmud - Paszy, który pozostawał u władzy 463 dni, osiągnął rekord długości istnienia. Następca rządu Mahmuda - Paszy będzie prawdopodobnie gabinet, złożony głównie z przedstawicieli nacjonalistycznego stronnictwa Wafd. Dla gabinetu tego najważniejszą kwestją będzie **ogłoszenie ogólnych wyborów do ciał ustawodawczych**, celem sankcjonowania nowych propozycyj, dotyczących traktatu anglo - egipskiego.

## Czekista chciał zabić dyplomatę sowieckiego w Paryżu

PARYŻ, (PAT). — "Le Matin" donosi: Specjalny wysłannik Czeka moskiewskiej przybył do ambasady sowieckiej w Paryżu i zwrócił się do pierwszego radcy ambasady z żądaniem, aby powrócił do Rosji i zdał sprawę ze swych poglądów politycznych, niezgodnych rzekomo z dyrektywami rządowemi. Kiedy radca ambasady odmówił, **wysłannik Czeka zagroził mu, wyciągając z kieszeni rewolwer, że w razie oporu zabije go.** Radcy udało się uciec, poczem udał się on niezwłocznie do policji, prosząc o pomoc dla swej żony i dziecka, którzy pozostali w obrębie ambasady. Władze policyjne uznały, że nie ma czas niecobecności ambasadora, radca ambasady może się domagać zniesienia przywileju eksterytorjalności, wobec czego **policja udała się do ambasady i po przeprowadzeniu pertraktacyj uwolniła rodzinę radcy.**

# KŁOPOTY RZĄDU SCHOBERA

Z ustąpieniem gabinetu Streeruwitza nie zniknęły trudne problemy, które od paru lat zajmują opinję austrjacką. Rząd Schobera odziedziczył je po swym poprzedniku. Najważniejsze z nich to: reforma konstytucji i przeprowadzenie „rozbrojenia wewnętrznego“. Obie te sprawy zresztą łączą się ze sobą, obie stanęły na porządku dziennym skutkiem terroru, jaki austrjacka socjaldemokracja stosowała w walce o władzę.

Będąc w parlamencie mniejszością starali się socjaliści mimo wszystko i za żadną cenę nie dopuścić, by większość przeprowadziła swe plany chociażby na drodze parlamentarnej. Udawało im się to tem łatwiej, że są mniejszością bardzo poważną. W r. 1927 zdobyli około 43 procent ogółu głosów. Przytem mają w swych rękach stolicę kraju, Wiedeń, gdzie dwie trzecie rady miejskiej stanowią socjaliści. Mogli więc zawsze wywierać odpowiedni nacisk na rząd i parlament, gdyż w każdej chwili mogli wyprowadzić tłumy na ulice Wiednia, zagrozić generalnym strajkiem i t. p. Wielkie usługi oddawał im t. zw. Schutzbund, wielka bojówka partyjna, zorganizowana na sposób wojskowy. Ona rozbijała zgromadzenia przeciwników i terroryzowała robotników, chcących należeć do chrześcijańskich związków zawodowych. Od tych robotników żądano, by równocześnie płacili wkładki do kas związków socjalistycznych! Nie wolno było w pojęciu socjalistów żadnemu robotnikowi należeć do związków niesocjalistycznych.

Łagodniejszą formą terroru była obstrukcja, zapomocą której tamowano prace parlamentu nad projektami rządu.

Ten terror sprzykrzył się wreszcie umiarkowanej części społeczeństwa i dlatego Heimwehra, prawicowa organizacja półwojskowa, zaczęła szybko rość w siły. Ważną datą w jej historji jest dzień 15 lipca 1927 r., w którym podburzony przez socjalistów motłoch wiedeński urządził krwawe rozruchy. Ówczesny kanclerz, ks. Seipel opanował szybko sytuację, ale Heimwehra rozpoczęła wielką kampanję propagandową pod hasłem złamania „czerwonego terroru“, z którym sam rząd nie mógł sobie dać rady. Odtąd do Heimwehry zaczęli ochotnicy napływać tysiącami, a wielką popularność zdobyły sobie jej hasła: przeprowadzenia reformy konstytucji celem zwiększenia władzy prezydenta republiki, wydanie ustawy przeciw terrorowi, usprawnienie parlamentu i t. p.

Heimwehra rozwijała się początkowo głównie w krajach alpejskich. Jeszcze w październiku ub. roku socjaliści starali się nie dopuścić do manifestacji Heimwehry w Wiener Neustadt, które uważali za „swoje“ miasto. Teraz patrzą spokojnie, jak Heimwehra urządza zgromadzenia na placach „czerwonego“ Wiednia. A są to manifestacje imponujące. W ub. niedzielę w Mödling pod Wiedniem demonstrowało około 10 tysięcy umundurowanych członków Heimwehry. Ogółem Heimwehra może zmobilizować 60 — 80 tys. ludzi. Socjalistyczny Schutzbund jest także b. liczny, ale podobno gorzej uzbrojony i wyćwiczony.

Starcie tych armij partyjnych może łatwo doprowadzić do wojny domowej. Rząd znajduje się w trudnem położeniu, gdyż cała armja liczy na mocy traktatu w St. Germain, tylko 25.000 ludzi. Austrja jest jednem z niewielu państw, w których bojówki partyjne są silniejsze od armji państwowej.

Koszta zarządzeń, które czyni rząd celem zapobieżenia starciom Heimwehry z Schutzbundem, idą w miljony. A przytem te zbrojne demonstracje odstraszają turystów, którzy w bilansie handlowym Austrji zajmują ważną pozycję. To też cała spokojna ludność gorąco pragnie „rozbrojenia wewnętrznego“. Ale rząd nie może bojówek rozwiązać. Stara się jedynie nakłonić je, by nie urządzały ustawicznie takich niepokojących przeglądów swych sił. Jeśli partje się do tych życzeń nie zastosują, to sama zima zmusi ich do zaniechania lub przynajmniej ograniczenia demonstracyj ulicznych.

Natomiast nad reformą konstytucji można radzić bez przerwy i tu ma rząd Schobera ciężki orzech do zgryzienia. Bez milczącej zgody socjalistów nie można uzyskać kwalifikowanej większości potrzebnej do przeprowadzenia rewizji konstytucji, a znowu Heimwehra zapowiada, że nie zadowoli się połowicznemi reformami, że „rozwodniony“ program rewizji będzie zwalczać. Przywódcy Heimwehry sądzą, że przestraszonych socjalistów można będzie zmusić do przełknięcia gruntownych reform. Gdyby się to nie powiodło, Heimwehra żądać będzie nowych wyborów.

Możliwe, że się nie uda. Socjaliści bowiem zapowiadają, że będą nieugięci, a koalicja parlamentarna, która stoi za Schoberem jest niejednolita. Chrześcijańsko - społeczni wyobrażają sobie reformę konstytucji trochę inaczej niż wszechniemcy, chłopski „Landbund“ też ma własne pomysły. Mogą się też ujawnić ostre nieporozumienia na tle personalnem, na punkcie obsady tek ministerjalnych.

Na pewien czas jednak zaufanie, jakiem w społeczeństwie austrjackiem cieszy się Schober oraz jego energja, zapewnią Austrji względny spokój.

**Stanisław Sopicki.**

# WYBORY SAMORZĄDOWE

## W WIELKOPOLSCE

W najbliższą niedzielę, dnia 6 b. m., odbędą się w kilkudziesięciu miastach i miasteczkach Wielkopolski i Pomorza wybory do rad gminnych. Kampanja wyborcza ma się już ku końcowi.

Charakterystyczną cechą tych wyborów jest stosunkowo znaczne rozbicie społeczeństwa polskiego. Nawet w małych miasteczkach jest po 6—8 list wyborczych. Są coprawda miasta, w których złożono tylko jedną listę, wobec czego wybory się nie odbędą. Są to: Barcin, Sępolno, Więcbork, Nowe Miasto, Krzywiń, Wyrzysk i t. d. W miastach tych doszło do zgody między wszystkiemi ugrupowaniami, a nawet porozumiano się z Niemcami, względnie wszystkie listy z wyjątkiem jednej okazały się nieważnemi.

W innych miastach jest list dość dużo, a kombinacje partyjno - polityczne są b. zawikłane. Np. N. P. R. i Ch. D. idą razem w Poznaniu i Bydgoszczy, ale w Gnieźnie, Lesznie i wielu innych miejscowościach oddzielnie. Obóz rządowy nie występuje solidarnie. Przeważnie osobno idzie t. zw. N. P. R. Lewica, osobno żywioły zachowawcze, skupione w ub. roku przy liście Nr. 30 (Katol. Unja Ziem Zachodnich), a gdzieindziej są jeszcze inne listy, uważające się za najwłaściwszy odpowiednik Bloku Bezpartyjnego. Socjaliści tylko w większych miastach próbują swych sił. Są też miejscowości, w których listy Stronnictwa Narodowego są zblokowane z listami obozu rządowego.

Naogół stronnictwa nie występują z otwartą przyłbicą, lecz ukrywają się pod różnemi firmami, w których najczęściej można spotkać przymiotniki „obywatelski“, „gospodarczy“, „mieszczański“, „demokratyczny“.

Zawikłanie kombinacyj wyborczych sprawiło, że prasa nie może swobodnie prowadzić polemiki, gdyż musi się liczyć z tem, że atakowani przeciwnicy w danem mieście są w jakiemś innem—sprzymierzeńcami.

Wszystkie ugrupowania nawołują swych sympatyków do jaknajliczniejszego zjawienia się przy urnach wyborczych i zgóry piętnują obojętnych. Wynik wyborów wykaże, czy i jakim zmianom uległo oblicze polityczne Wielkopolski w porównaniu z wyborami do Sejmu.

## ZACIĘTA WALKA NA ŚLĄSKU

Wybory będą z końcem listopada i w grudniu.

O ile w Wielkopolsce kampanja wyborcza ma przebieg dość spokojny, o tyle na Śląsku walka jest bardzo zacięta. Jest to w niemałej mierze wynik starcia się 2 tak wybitnych indywidualności, jak pos. Korfanty i woj. Grażyński. Między nimi toczy się nieubłagana walka.

Pos. Korfanty nie dał się usunąć z widowni politycznej i potrafił w marcu 1928 r. zdobyć w każdym okręgu mandat do Sejmu, a teraz czuje się tak silnym, że stronnictwo jego (Ch. D. Śląska) idzie do wyborów oddzielnie, jako Śląski Katolicki Blok Ludowy. To też N. P. R. idzie do wyborów również oddzielnie. Trzecią oddzielną listę wystawia P. P. S., która jednak na Śląsku jest dość słaba. Te trzy grupy tworzą opozycję.

Obóz rządowy, opierający się głównie na Związku Powstańców, rzucił hasło stworzenia jednolitego frontu polskiego, które jednak nie zostało podchwycone przez stronnictwa opozycyjne. Oświadczyły one, że z „sanacją“ za żadną cenę się nie połączą, a wybory do rad gminnych, a następnie do Sejmu katolickiego muszą wykazać, że Śląsk ma już dość „sanacji“. Jednym z najczęszych zarzutów opozycji przeciwko obozowi rządowemu jest to, że wybory do Sejmu śląskiego, które powinny były odbyć się w kwietniu, dotąd nie zostały rozpisane.

Znawcy Śląska przepowiadają, że obóz rządowy poniesie klęskę.

W stosunku do katolicyzmu wszystkie ugrupowania z wyjątkiem socjalistów starają się zająć stanowisko poprawne. Duża część duchowieństwa śląskiego znajduje się w obozie opozycyjnym, ale i po stronie woj. Grażyńskiego opowiada się część katolików, w szczególności na dawnym Śląsku Cieszyńskim przywódcy Zw. Śląskich Katolików.

# SENSACYJNA AFERA SHEARERA W AMERYCE

Od kilku tygodni opinja amerykańska śledzi z zajęciem rewelacje niejakiego Shearera, który za pieniądze otrzymane od wielkich firm stalowych i okrętowych zwalczał idee rozbrojenia na morzu. Przedsiębiorstwa budujące i uzbrajające krążowniki straciłyby świetne zarobki gdyby Stany Zjedn. porozumiały się z Anglją co do zaprzestania dalszych zbrojeń. To też już w roku 1927 trzy firmy wysłały do Genewy Shearera, jako „obserwatora“. W delegacji amerykańskiej pozował on na fachowca, podburzał delegatów przeciw Anglikom i odpowiednio zredagowanemi depeszami do prasy amerykańskiej alarmował opinję publiczną. Za to miał otrzymać 300 tysięcy dolarów (prawie 3 miljony złotych). Dostał jednak tylko część umówionej zapłaty, wobec czego wytoczył „skąpym“ firmom proces. Wtedy cała ta afera wyszła na jaw i Hoover wyznaczył komisję, czy i o ile Shearer wpływał na posunięcia amerykańskiej admiralicji i czy jej szefowie nie brali również łapówek. Śledztwo prowadzone jest właśnie w chwili, gdy MacDonald dopływa do brzegów Nowego Świata, by prowadzić znowu rokowania o rozbrojenie.

WASZYNGTON. (PAT.). — W dalszym ciągu swych zeznań przed komisją senacką Shearer, na zapytanie senatora Allona, kto go opłacał w chwili, gdy przestał być na usługach armatorów, oświadczył: **William Randolph Hearst płacił mi 2 tysiące dolarów miesięcznie za moją działalność w kierunku budowy nowych krążowników i za podburzanie opinji publicznej Stanów Zjedn. przeciwko Stałemu Trybunałowi Sprawiedliwości Międzynarodowej.** Shearer twierdzi, że w chwili rozpoczęcia śledztwa w jego sprawie przed komisją senacką, Hearst wyraził mu podziękowanie za jego akcję.

# GŁOSY I ODGŁOSY

## CO DALEJ?

Rozważając obecną sytuację polityczną i możliwe z niej wyjście, pisze **„Dzień Polski“.**

— Przyznajemy szczerze, że nie wiemy, jakie decyzje przygotowuje na wszelki wypadek jedyny dziś w Polsce miarodajny czynnik, możność obalenia którego jest najnaiwniejszą mrzonką. Jedno jest pewne: z chwilą zwołania Sejmu, a będzie on musiał być zwołanym zgodnie z literą konstytucji najpóźniej w dniu 30 października, spodziewany wybuch najwyższej niechęci do rządu znajdzie swój wyraz w zgłoszeniu votum nieufności dla gabinetu. Wówczas więc nastąpi albo rozwiązanie Sejmu i rozpisanie nowych wyborów o nieobliczalnym i nader ryzykownym rezultacie, albo zawieszenie obrad i zadowolenie się w takim wypadku zeszłorocznym budżetem (zgodnie formalnie z literą konstytucji), albo też dymisja rządu i mianowanie nowego rządu o zmienionym składzie i niezmienionym charakterze.

W ostatnim wypadku, oczywiście, rozprawa byłaby tylko odroczoną. Sejm bowiem mógłby odrzuceniem budżetu czy też wyrażeniem nieufności samemu ministrowi spraw wojskowych spowodować rząd do decyzji ostatecznej.

Zgoła nieaktualnem wydaje się być wyjście czwarte, którego nie chcemy bliżej sprecyzować, które jednak ze wszystkich rozwiązań presilenia parlamentarno - ustrojowego byłoby najradykalniejsze. Sądzimy naogół, że rząd z wielu przyczyn wolałby drogę umiaru i ewolucji, nie wiadomo tylko, czy Sejm mu na to pozwoli.

## POŁOŻENIE GOSPODARCZE

Opinja prof. Krzyżanowskiego o obecnej sytuacji gospodarczej Polski, którą wczoraj przytoczyliśmy na tem miejscu, wywołała polemikę ze strony **„Gazety Warszawskiej“:**

— Omówienie w wywiadzie spraw gospodarczych daje dużo do myślenia. Skoro p. Krzyżanowski rano mówi o tem na klubie B. B., a popołudniu Związek Miast i Wsi uchwala, że trudności gospodarcze jednak istnieją, to widocznie referat p. Krzyżanowskiego nie był zbyt różowy.

Następnie „Gazeta Warszawska“ przytacza dwa zdania z wywiadu p. Krzyżanowskiego — jedno o tem, iż nie mamy już potrzeby zawierania pożyczek zagranicznych na warunkach niedogodnych, drugie zaś, iż „Rząd szuka kapitałów w tej formie, jaka w tej chwili jest dostępna, t. j. rozpatruje oferty zagranicznych firm przemysłowych“ — i konkluduje:

— Cóż to za oferty? Nie co innego, jak Harriman i inne podobne „kombinacje“. Czy to nie gorsze, niż najtwardsze pożyczki. Przecież to nie co innego, jak sprzedawanie na raty majątku narodowego.

## CZCIJMY BOHATERÓW

Z okazji zbliżającego się obchodu ku uczczeniu 150-lecia śmierci Kazimierza Pułaskiego pisze w **„Kurjerze Warszawskim“** p. Czempiński:

— Uroczystości, zapowiedziane w celu przypomnienia rycerskiej śmierci jego należą do tych, które imię Polski po całej kuli ziemskiej rozsławią. Z czcią szczególną czynione są przygotowania do obchodów październikowych w Ameryce. Nietylko rodacy nasi, tak liczni na obszarach nowego świata zamierzają dzień ten święcić godnie i uroczyście. Cały naród na terytorjum Stanów Zjednoczonych wezwał orędziem swem prezydent Herbert Hoover do uczestnictwa w obchodach.

A u nas? W Polsce? Mamy pod tym względem pewne obawy. Aby uroczystość taka cel swój osiągnęła, trzeba, aby powszechnie wiadomo było, za co czci ludzkość bohaterów, walczących w obronie haseł najświętszych i najszczytniejszych. Istnieje komitet, który ma się zająć urzędową stroną obchodu. Wyjechała już z Warszawy delegacja polska na pole walki pod Savannah i do Waszyngtonu. Ale nie wezwano mas narodu, aby też, u siebie, na wolnej ziemi polskiej, w której obronie polegli starosta warecki Józef Pulaski i synowie jego Franciszek, oraz Kazimierz, do powszechnego udziału w uroczystościach i do ich przygotowania w porę... Tylko przez rozpłomienienie duszy w obchodach narodowych osiąga się należyte cele wychowawcze.

# ŻYCIE KATOLICKIE

## UROCZYSTOŚCI KATOLICKIE W ANGLJI

W okresie od 8 do 15 września rb. w związku z oficjalnemi uroczystościami, które odbywały się w całym kraju, w Anglji, Walji i Szkocji, w Londynie obradował 9 narodowy kongres katolików angielskich. Wzięło w nim udział 6 arcybiskupów, 20 biskupów, 6 opatów oraz wszystkie organizacje katolickie. Kardynał Bourne przemawiał w największej londyńskiej sali zebrań Albert Hall wobec 8.000 delegatów z całej Anglji.

Wspaniałym dowodem żywotności katolicyzmu angielskiego, jakiego nigdy jeszcze nie notowano w Wielkiej Brytanji, były uroczystości emancypacyjne w Liverpoolu, gdzie pontyfikalnej Mszy św. w Thingwall Park wysłuchało 400.000 ludzi. Kazanie, wygłoszone przez Biskupa Downey'a, oraz „Credo", odśpiewane przez tłumy, transmitowano przez radjo w całej Anglji. Niektóre miasta przysłały do Liverpoolu na tę uroczystość po 20.000 osób; z Dublina przybyły trzy statki z katolikami irlandzkimi. Przed na bożeństwem liczono się z udziałem 200 tys. osób, tymczasem liczba wiernych była dwa razy większa.

Zarówno uroczystości w Liverpoolu, jak i kongres w Londynie, który zakończył się procesją 20.000 mężczyzn do katedry westminsterskiej, były potężną manifestacją wiary katolickiej w Anglji.

## KAPŁAN I LEKARZ

W przemówieniu powitalnem, wygłoszonem z okazji otwarcia kongresu lekarzy bawarskich, ks. Biskup dr. Michał Buchberger, zaznaczył, że powołania kapłana i lekarza są w bliskiem pokrewieństwie. Kapłan i lekarz spotykają się codziennie przy wykonywaniu swych czynności zawodowych: w domach osób chorych, w szpitalach i przy łożach śmierci. W ostatnich czasach w naukach medycznych, jak zresztą i w innych, coraz bardziej uznaje się i podkreśla, jak ścisły jest związek między duszą i ciałem i jak wielkie znaczenie ma wzajemny stosunek obu tych czynników. W terapeutyce dusza znów, przynajmniej w odniesieniu do pewnych chorób, uważana jest za czynnik uzdrowienia; w wielu wypadkach usiłuje się uzdrowić ciało za pośrednictwem duszy. Są nietylko choroby, które można nazwać „psychogenicznemi", ale jest także zdrowie prychogeniczne. Duszpasterz ma znów możność stwierdzenia, jak wielkie znaczenie dla wyleczenia i uzdrowienia chorego posiada jego stan duchowy. W imieniu duszpasterstwa Biskup wyraził przedstawicielom świata lekarskiego swoją wdzięczność za przyjacielską i harmonijną współpracę lekarzy z kapłanami. W szczególności dziękował stanowi lekarskiemu za to, że wybitni jego reprezentanci mieli odwagę wypowiedzieć się otwarcie przeciwko nie bezpiecznym i groźnym w następstwach objawom upadku moralnego wśród społeczeństwa niemieckiego. Chrześcijańska miłość bliźniego i świadoma wierność obowiązkom będą i nadal łączyły, jak na leży się spodziewać, kapłana i lekarza w przyjaznem współdziałaniu. Oby św. Łukasz Ewangelista, pierwszy lekarz chrześcijański, zechciał patronować tej wspólnej pracy dla dobra narodu (KAP.).

## PIELGRZYMKA MŁODZIEŻY BELGIJSKIEJ

### W WATYKANIE

Dnia 27 września r. b. wieczorem Ojciec św. przyjął pielgrzymkę robotniczej młodzieży chrześcijańskiej z Belgji w liczbie 1500 osób. Pielgrzymce towarzyszyli: Kardynał van Roey, Prymas Belgji, oraz Msgr. Micara, Nuncjusz w Brukseli. Przed wejściem do Watykanu młodzi robotnicy belgijscy uformowali oddział na esplanadzie przed bazyliką watykańską, rozwijając 350 sztandarów. Pielgrzymi podzieleni byli według zawodów, a w każdej grupie znajdowała się pewna liczba osób w ubraniach od pracy. Robotnicy przynieśli Papieżowi małe podarki, wykonane przez przedstawicieli poszczególnych zawodów. Ojciec św. dokonał przeglądu pielgrzymki w salach książęcej i królewskiej i pobłogosławił sztandary dwóch nowych stowarzyszeń; następnie w przemówieniu zaznaczywszy, że jest szczęśliwy z powodu przybycia takiego zespołu młodzieży, nazwał tę audjencję jedną z najpiękniejszych w ciągu całego roku. Papież zreasumował obowiązki apostolstwa w słowach: „Jedność i karność". „Jedność tworzy siłę". Po przemówieniu Ojciec św. udzielił błogosławieństwa obecnym oraz Belgji (Katol. Aj. Pras.).

## WIZYTACJA BISKUPA POLOWEGO W KOBRYNIU

Szczególniejszemi węzłami związany jest JE. Ks. Biskup Polowy Dr. St. Gall z 83 p. p. W czasie swej wizytacji pasterskiej na Pomorzu w r. 1921 zetknął się Ks. Biskup Polowy w Kartuzach z 2 p. p. syberyjskiej (późn. 83 p. p.). Wówczas poruszony przejściami Sybiraków obiecał Dostojny Pasterz ufundować im chorągiew pułkową, którą następnego roku przekazał pułkowi.

Obecnie JE. Ks. Biskup miał możność odwiedzić pułk z okazji dorocznego święta. Dn. 28 września pod wieczór przybył Ks. Biskup do Kobrynia. Na przystrojonym zielenią i flagami dworcu powitany został przez kompanję honorową z chorągwią i orkiestrą, przez dowódcę piech. dyw. płk. Dindorf-Ankowicza, d-cę 83 pp., pułk. Werobeja, i korpus oficerski, oraz przez miejscowe władze powiatowe i municypalne. Przed kościołem wojskowym powitany przez dzieci u bramy triumfalnej przeszedł Pasterz Armji przez szpaler żołnierzy i u drzwi kościoła spotkany został przez proboszcza wojskowego ks. Krupę, i księży kapelanów korpusu Nr. IX z ks. dziekanem Ma tejkowiczem na czele. Po modłach i mowie powitalnej ks. Krupy, ks. Biskup zabrał z tronu głos, wskazując zebranym obowiązki, ciążące na żołnierzu i rodzinie wojskowej. Po udzieleniu błogosławieństwa pasterskiego Ks. Biskup został uroczyście odprowadzony do pięknie iluminowanego i ozdobnego mieszkania.

Dnia następnego odbyła się uroczysta Msza św. na placu w mieście, na której obecnym był JE. Ks. Biskup Łoziński z Pińska. Kazanie wygłosił wojskowy kanclerz, ks. dr. Jachimowski, a po modłach za Ojczyznę, odbyła się defilada, którą wobec obydwu Pasterzy przyjął gen. Tessaro, d-ca KOP'u. Po złożeniu wizyt u przedstawicieli władz wojskowych JE. Ks. Biskup Polowy wizytował kościół i kancelarję parafjalną, poczem przemawiał w szkole podoficerskiej, następnie w korpusie podoficerów. O godz. 2 odbyło się śniadanie w kasynie oficerskiem, gdzie w serdecznych słowach przemówił do Pasterza d-ca 83 p. p., pułk. Werobej, wyrażając wdzięczność pułku za otrzymaną chorągiew oraz okazywaną pułkowi przyjaźń, poczem wręczył Ks. Biskupowi Polowemu honorowy znak pułkowy, co przyjęte było przez zebranych niemilknącemi wiwatami. W odpowiedzi Dostojny Pasterz przypomniał za sługi bojowe pułku, mającego tak świetne tradycje syberyjskie, wznosząc toast na cześć 83 p. p.

O godz. 4-ej popoł. żegnany owacyjnie opuścił JE. Ks. Biskup Kobryń, gdzie tak serdecznie i mile był przyjmowany, i udał się samochodem do Brześcia. W Brześciu zwiedził Ks. Biskup Polowy kościół w twierdzy, artystycznie przebudowany i przyozdobiony przez ks. dziekana Matejkiewicza, któremu wyraził szczere uznanie.

Z Brześcia powrócił Ks. Biskup Polowy do Warszawy. (KAP).

# KULTURA I SZTUKA

## INAUGURACJA ROKU AKADEMICKIEGO W KRAKOWIE

Dnia 1 b. m. odbyła się w Krakowie uroczysta inauguracja nowego roku akademickiego na Wyższem Studjum Handlowem w Krakowie. Po nabożeństwie odbyła się właściwa uroczystość w auli zakładu w obecności przedstawicieli władz, duchowieństwa, rektorów wszystkich akademij, reprezentantów kół gospodarczych i społeczeństwa. Sprawozdanie za rok ubiegły i program na bieżący rok akademicki złożył dyrektor Wyższego Studjum Handlowego, prof. Boland, zaś wykład inauguracyjny p. t.: „Problem europejski" wygłosił prof. Uniw. Jagiellońskiego, dr. Kumaniecki.

## HONOROWE DOKTORATY NA UNIWERSYTECIE WARSZAWSKIM

We wtorek o godz. 1 po poł. w Uniw. Warsz. odbyła się uroczysta promocja na doktorów honorowych wydziału prawa następujących wybitnych prawników zagranicznych: Henri Berthelemy (Paryż), Pietro Bonfante (Rzym), Henri Capitant (Paryż), Baron Raffaele Garofalo (Neapol), Francois Gény (Nancy), lord Hanworth of Hanworth (Londyn), James Brown Scott (Stany Zjednoczone).

## WŁOSKIE CZASOPISMO O WSPÓŁCZESNEJ LITERATURZE POLSKIEJ.

Medjolańskie czasopismo literackie „Il Contegno" drukuje obszerny artykuł, poświęcony prozaikom polskim ostatniego dziesięciolecia. Autor artykułu, de Guttry we wstępie podkreśla olbrzymią rolę, jaką odegrała twórczość literacka dla Polski pod panowaniem zaborców, a następnie przechodzi do autorów współczesnych, analizując dzieła Żeromskiego, Kadena-Bandrowskiego, Nałkowskiej, Goetla, Wołoszynowskiego, Iwaszkiewicza, Witkacego, Makuszyńskiego, przyczem wymienia, już bez bliższej analizy, innych pisarzy Polski współczesnej, podkreślając, jako cechę szczególną, znaczną liczbę kobiet - autorek, wśród których wymienia Wielopolską, Dąbrowską, Kossak - Szczucką i Kuncewiczową.

---

MACIEJ WIERZBIŃSKI.

## Cień Pani Adeli

(Z pamiętnika Józefa Wolskiego).

21)

Ludzie wszyscy, a zwłaszcza ci, co dotykają się dusz, winni często spędzać kwadrans w takiej błogiej askezie, w takiej wnikliwej kontemplacji gwiazd i obłoków, aby wracać w zbiorowisko śmiertelnych z duszą pełną dobrego uśmiechu niewinnych dzieci — uśmiechu, który nie jest z tego świata.

---

Dzisiaj odwiedziła mnie Adelcia o godzinę później, gdy pan Benedykt zwykle tkwi w knajpie.

— Niema go w domu? — spytała mnie na wstępie.

— Oby tylko nie zjawił się ten błazen! Nie mam wcale ochoty z nim się spotkać.

Uspokoiłem ją. A ona rzekła:

— O mało nie zabił rotmistrza... Niech mu ojciec da do zrozumienia, albo raczej przestrzeże go, by unikał rotmistrza jak ognia. Nikt bowiem nie zaręczy, czy nie zabiłby on go kulakiem na miejscu. Bo rotmistrz wściekły na niego, nietylko o to, co ten szaleniec zrobił jemu, ile o to, co uczynił złego mnie.

— Nic mu nie powiem, ani słowa— odparłem. — Gdybym mu powtórzył twe słowa, te przestrogę z twej strony, to zdaje mi się wywołałbym znów wilka z lasu, czyli natchnął go do nowej awantury.

— Tak ojciec sądzi? — zaniepokoiła się zdumiona.

— Takie mam przekonanie.

Po chwili zastanowienia Adelcia ozwała się z enigmatycznym wyrazem twarzy:

— To jednak nadzwyczajny człowiek z tego Będzia...

Wypytywała, czy on żyje z żoną, co mówił o całej tej sprawie, czy przyznaje, że motywem tej awantury była z jego strony zazdrość i miłość, zaczem ozwała się:

— Dobrze się składa, że rotmistrz będzie zmuszony wyjechać wkrótce do Warszawy służbowo, może na dobre. Zanosi się bowiem na jakieś nadzwyczajne rzeczy...

— Na co? — spytałem ją ciekawie.

— Czyż ja wiem? Nie mówił mi jasno. Nie może. Pytanie czy on sam wie. Jest tam jednak bardzo potrzebny. Spodziewa się, że przeniosą go w randze podpułkownika do ułanów w Mińsku Mazowieckim lub do szwoleżerów w Warszawie.

— Byłoby to doskonale.

Adelcia pochyliła złotawą głowę i bawiła się swym krótkim a grubym parasolikiem. (Co też za dziwaczne teraz w modzie parasoliki). Zapaliła papierosa w milczeniu.

— Wacek zrobił mi znów scenę. Niemożliwy. Poczynam mieć tego dosyć.

— Moja Adelciu, zastanówmy się, dlaczego robi ci on sceny.

— Ojciec staje po jego stronie?!

— Nie, wcale nie. Chodzi mi jedynie o twoje szczęście.

— Szczęście!... Dziękuję. Pożycie z tym nudnym burżujem to ma być szczęście?

— Wcale nie był dawniej taki „nudny". Raczej za wesoły, hulaka. Ale zło tkwi w tem, że on ci nie wierzy.

— Przez to samo zasługuje już na to, abym go porzuciła!

— Porzucić go!? — przeraziłem się ogromnie. — Adelciu, upominam cię na Boga!

— Wielkie rzeczy! Ileż to małżeństw rozeszło się już w tych czasach powojennych?...

— I ty chciałabyś liczbę ich powiększyć?

— Jeżeli z nim wysiedzieć nie można...

— Można, Adelciu, można! To nie raj, przyznaję, lecz nie sądź, że można na tym marnym świecie sięgać po gwiazdkę z nieba. Wacław, bądź jak bądź, kocha cię i zapewnia ci solidną ostoję życiową. Miałabyś porzucić go dla kaprysu, puścić się na niepewne fale życia sama? Dokądbyś poszła? Tam, gdzie nęcą cię złudne blaski?

— Blaski, ale nie złudne — odparła. — Ja wiem co robię. Wyszłabym za mąż za Kazia Lisiewicza i kwita.

— Co? Rozwód?!... Ja doprawdy nie mam pojęcia jak to załatwia się dzisiaj. A zamiana jednego męża na drugiego zdaje się tak prostą manipulacją, czy excusez jak zamiana niemodnego płaszcza na nowy... Lisiewicz?... Nie znam go, lecz, moja Adelciu, pamiętaj, że jeden i ten sam mężczyzna może być doskonałym kochankiem, a jaknajgorszym mężem jednej i tej samej kobiety.

Na to Adelcia podniosła na mnie zaciekawione spojrzenie. Snać uderzyłem we właściwą strunę. Wiec grałem na niej dalej.

— Zwykle nawet w urodzonym kochanku niema materjału na dobrego męża... Z jednego zawodu mógłabyś snadnie wpaść w drugi, jeszcze gorszy, wykoleić się... Czy ty go kochasz, tego rotmistrza?

(C. d. n.).

# NASTĘPCA EDISONA

Ameryka jest zawsze pełna niespodzianek i uśmiechów losu. Przed niedawnym czasem taki uśmiech losu zabłysnął wszystkim ambitnym młodzieńcom amerykańskim, gdy słynny wynalazca Tomasz Edison, czując, że dni jego zbliżają się ku kresowi, zapragnął utrwalić swe dzieło i zapewnić mu dalszy rozwój. Możliwem byłoby to jedynie wtedy, gdyby się znalazł człowiek odpowiednio uzdolniony i usposobiony, któryby umiał i chciał poprowadzić to wszystko, co on rozpoczął i czego dokonał, dając pewne nadzieje, iż nie braknie mu inicjatywy, praktyczności, zdolności wynalazczych i woli tworzenia.

Zrobił to po amerykańsku, rozpisując konkurs, który polegał na opracowaniu odpowiedzi na podane przez niego pytania.

Sprawa ta została już rozstrzygnięta. Zwycięzcą z konkursu wyszedł młody Wilbert B. Huston. Przyszłość pokaże, czy dokonany egzamin był obmyślony wszechstronnie i czy laureat chwilowy nie zawiedzie pokładanych w nim nadziei.

Odpowiedzi Hustona nie są znane ogółowi, gdyż ogłoszenie ich zastrzeżone zostało dopiero po 10 latach.

Wszystkich pytań było 57, z czego 39 miało zbadać ogólny poziom kandydata, jego wykształcenie, spostrzegawczość, charakter, ideały życiowe i znajomość ludzi. Pozostałe 18 pytań były postawione z zakresu fizyki, chemji i matematyki, a odpowiedź na nie nie była ostatecznie tak trudną. Decydującą rolę miały spełnić — zupełnie słusznie — odpowiedzi pierwszego działu.

By i naszym młodym ludziom dać sposobność do przekonania się, że nie ustępują w niczem amerykańskim rówieśnikom i że każdy z nich mógłby sięgnąć po tytuł i rolę następcy Edisona, podajemy niektóre z nich do prywatnej odpowiedzi.

### FIZYKA

1. Proszę określić pojęcia: praca, energja i siła, podając jednocześnie ich przykłady. Czem się różni ciężar od masy? Czem się różni siła od energji?

2. Czy to samo ciało więcej lub mniej waży na księżycu, niż na ziemi? i dlaczego? Gdzie ciała nie będą miały żadnej wagi?

3. Opór pewnego stopu jest cztery razy większy od oporu miedzi. Drut miedziany, długości 1.000 stóp, posiada 40 ohmów oporu. Jakiej długości musi być drut z tego stopu, jeżeli będzie miał ten sam przekrój, by stawić ten sam opór, co drut miedziany? Jaki przekrój, w stosunku do przekroju drutu miedzianego, winien mieć drut z tego stopu, długości 1.000 stóp, by mieć ten sam opór, co drut miedziany?

5. Kapitan pewnego statku, przejeżdżając w pobliżu pięknego wybrzeża w letnią noc, po czterech sekundach słyszał echo syreny swego statku. Na jakiej odległości znajdował się statek od wybrzeża? Gdyby przejeżdżał przez ten sam punkt we dnie, w miesiącu styczniu, czy nie byłoby zmiany w echu? a jeżeli tak, to jaka i dlaczego?

### CHEMJA

1. Jakie skojarzenia rzeczowe wzbudzają imiona: Mendelejew, Davy, Perkin, Faraday, Curie, Priestley, Gay-Lussac, Dalton, Solway, Ramsay, Laoisier?

5. Fabryki stalowe mają często do sprzedania wielkie ilości sulfatu ammonium. Skąd się wzięła ta substancja w przemyśle stalowym?

### MATEMATYKA

3. Przypuśćmy, że stado myszy tak się powiększa, że w ciągu trzech miesięcy liczba ich się podwaja. Ile myszy będzie pod koniec trzeciego roku, jeśli na początku była ich tylko jedna para?

4. Przyśpieszenie jakiegoś ciała ponad powierzchnią ziemi jest, jak wiadomo, w odwrotnym stosunku do kwadratu odległości od środka ziemi. Na powierzchni ziemi przyśpieszenie wynosi 32. Jakie przyśpieszenie będzie w odległości 50 mil nad powierzchnią ziemi? Promień ziemi wynosi 4.000 mil. (Odpowiedź w formie równania).

### OGÓLNY POZIOM KANDYDATA

1. Nie biorąc pod uwagę spraw religijnych, jacy trzej ludzie z żyjących obecnie według Pana są najbardziej godni szacunku i podziwu? Jakie przymioty w każdym najbardziej pan podziwia?

2. Jakie cztery kwalifikacje uważa pan za niezbędne, by osiągnąć obfite owoce w każdem powołaniu?

3. Jaki rodzaj książek czyta pan najchętniej z poniżej wskazanych działów: przygody, biografje, historja, historja duchowa, romanse, gospodarcze, podróże, wynalazki, dzieła naukowe.

4. Jeżeliby pan mógł czytywać tylko 4 pisma perjodyczne, któreby pan wybrał?

5. Przypuśćmy, że pan, jako rozbitek, znalazł się na odludnej wyspie w południowiej strefie Oceanu Spokojnego. Coby pan zrobił, żeby, nie mając żadnych narzędzi, poruszyć i przetoczyć na pewną odległość blok, np. odłam skały, wagi 3 tonn?

6. Gdyby panu polecono zrobić jakieś doświadczenie i zapewniono, że ono może się udać, coby pan zrobił po dziesięciu nieudanych próbach?

7. Jakie odkrycie, czy wynalazek, według pańskiego mniemania, przyniosło największej korzyści dla ludzkości i dlaczego?

8. Gdyby pan w przyszłym roku odziedziczył miljon dolarów — coby pan z tem zrobił?

9. Jaką rolę w naszem życiu według pańskiego mniemania będzie odgrywał samochód za lat 100?

10. Coby pan uczynił, gdyby który z pańskich znajomych niesłusznie posądził pana o oszustwo?

11. Jaką wartość pan przypisuje muzyce?

12. Kiedy można kłamać?

14. Coby pan poświęcił na ołtarzu powodzenia: szczęście, wygody, dobrą sławę, dumę, szacunek, zdrowie, pieniądze, miłość?

23. Kto napisał: „Treasure Island"?

27. Za co Ameryka czci admirała Faraguta?

30. Kto to była Jenny Lind? (śpiewaczka szwedzka).

36. Jaka jest zasada ostateczna maszyn spalających?

38. Co należałoby jeszcze uczynić dla udoskonalenia samolotów?

39. Czy pan sądzi, że wynalazki i rozwój przemysłowy przyczyniają się do wzmocnienia międzynarodowej przyjaźni?

Bardzo ciekawem doświadczeniem byłoby porównanie odpowiedzi polskiej młodzieży z wyróżnionemi przez Edisona odpowiedziami p. Hustona.

B.

# CYFRY Z HANDLU NIEWOLNIKAMI

Z Jerozolimy donoszą, że rzeczoznawca Ligi Narodów dr. Meirzan przygotował sprawozdanie dla Ligi o ponownym wzroście handlu niewolnikami.

Niewolnictwo istnieje w Arabji, Sudanie i Abisynji. Rocznie sprzedaje się przeszło 2,000 niewolników murzyńskich.

W Hedżasie pobiera się nawet 300 franków podatku od każdego sprzedanego niewolnika.

W mieście portowem Dżiddah istnieje targ niewolników w pobliżu konsulatów państw europejskich.

Król Ibn Saud posiada sam kilkuset niewolników, którzy uprawiają jego dobra.

Średnia cena za niewolnika wynosi około 100 funtów angielskich.

Cena młodych murzynek jest znacznie wyższa. Cena starego niewolnika waha się między 20 i 40 funtami.

W Jemenie jest niewolnictwo tak rozkrzewione, że niewolników jest więcej, aniżeli wolnych mężczyzn. Każdy mahometanin posiada przynajmniej jednego niewolnika.

# O ZŁODZIEJSKIM USTROJU W MOSKWIE

Londyńskie pismo „Daily Mail" wystąpiło w dniu 27 września b. r. z nader ostrym artykułem wstępnym z powodu rokowań p. Hendersona z Dowgalewskim. Pismo domaga się ustalenia ścisłej kontroli nad działalnością Dowgalewskiego bo „jak wiadomo, jednym z celów jego, jest dążenie do uzyskania pozwolenia na przywóz do Anglji emisarjuszy sowieckich". Pozatem „Daily Mail" oświadcza, że bolszewikom chodzi nie o wznowienie stosunków dyplomatycznych z Anglją, lecz o pieniądze angielskie. Jednak, wszystko co oni otrzymają zostanie wydane na utrzymanie deficytowego i nieprodukcyjnego przemysłu sowieckiego. „Nikt nie dowierza rządowi sowieckiemu i waluta jego spada".

„Rząd sowiecki, pisze dalej dziennik, ma reputację najbardziej nieuczciwego rządu w świecie. Przemysłowcy brytyjscy nie uważają za możliwe ryzykować swemi pieniędzmi, kredytując związkowi sowieckiemu; to też rząd brytyjski nie mo że również ryzykować pieniędzmi płatników podatków. Jeżeli rząd rozporządza wolnemi funduszami, niech pomaga rozwojowi dominjów, lecz nie podtrzymuje ustroju złodziejskiego w Moskwie".

# Z PAMIĘTNIKÓW RADJOTELEGRAFISTY

Niedawno ukazały się pamiętniki bohaterskiego radjotelegrafisty ekspedycji gen. Nobilego na biegun — Biaggi'ego. Z pamiętników tych przytaczamy opis dramatycznych chwil, które przeżywał radjotelegrafista w kabinie statku napowietrznego „Italia".

„Nie upłynęło trzech godzin od chwili katastrofy, pisze B. w swym ciekawym pamiętniku, gdy byłem w stanie uruchomić pracę swego aparatu. Zgodnie z umową, statek towarzyszący naszej ekspedycji „Citta di Milano" miał odzywać się do nas regularnie co godzinę o minucie 55-ej. Stałem z zegarkiem w ręku i drżąc ze wzruszenia, oczekiwałem chwili, kiedy usłyszę głosy naszych przyjaciół z „Citta da Milona"... I oto — słyszę te głosy... wołają, szukają nas, dziwią się i niepokoją, że już od tylu godzin nie odpowiadamy na ich posłania. Wśród lodowatego pustkowia rozlegają się słowa przyjazne, padają pytania: Co się z wami dzieje? Dlaczego nie odpowiadacie? Jeśli aparat uszkodzony, posługujcie się aparatem pomocniczym. Czekamy nieustannie na znak życia od was. Odezwijcie się. Odzywam się. Odzywam się jeszcze i jeszcze. Nie słyszą nas. Niezliczone moje wezwania pozostają wciąż głosem wołającego na puszczy. A ten stan oczekiwania i rozpaczy, spowodowanej niewytłumaczonem zachowaniem się mego aparatu, pogarsza się jeszcze na skutek okoliczności, że doskonale słyszymy wszyscy, co sobie o naszym przypuszczalnym losie opowiada — świat. Niemy, ale bynajmniej nie głuchy aparat staje się moim dręczycielem, niecąc i tłumiąc nadzieje, niepokojąc mnie we dnie i w nocy, pozwalając mi słyszeć głosy, dochodzące mnie z mojej ojczyzny — może głosy moich bliskich — i odmawiając stale posłuszeństwa, gdy chodzi o ratowanie nas, o sygnalizowanie światu naszej bezradnej sytuacji wśród lodów dalekiej północy".

# Za czerwonym kordonem

**Bolszewicy w porcie ryskim.** Sowiety zażądały udzielenia im w porcie ryskim części nadbrzeża, celem urządzenia wolnej strefy, w której mieściłyby się ich składy towarowe.

**Aresztowanie Łotyszów.** W Leningradzie aresztowano kilku Łotyszów, których władze sowieckie oskarżają o rzekome uprawianie szpiegostwa. Jak twierdzi G. P. U. aresztowani utrzymywali ścisły kontakt z łotewską partją socjal - demokratyczną.

**Handel sowiecko - niemiecki.** Kierownik wydziału ekonomicznego sowieckiej rady gospodarstwa, Gurewicz, wystąpił ze sprawozdaniem o niemiecko - sowieckich stosunkach handlowych na terenie zachodnio - sowieckiej izby handlowej. Gurewicz twierdzi, iż Niemcy z niezadowoleniem patrzą na zawieranie przez Sowiety umów z firmami amerykańskiemi w sprawie pomocy technicznej. Gurewicz twierdzi, iż nigdy firmy niemieckie nie dadzą Sowietom tego, co amerykańskie, albowiem przemysłowcy niemieccy zbyt zazdrośnie strzegą swoich tajemnic technicznych.

**Akademicy zagraniczni w Moskwie.** Jak informują z kół korporantów niemieckich na uroczystości 12-ej rocznicy rewolucji bolszewickiej udają się do Moskwy przedstawiciele młodzieży uniwersyteckiej Niemiec, Szwecji i Francji. Wycieczka ta nastąpi na skutek zaproszenia wyższych szkół sowieckich. Delegaci zapoznać się mają z życiem studentów w Rosji Sowieckiej. Wycieczka w czasie pobytu w Moskwie zamieszka w sowieckich klubach studenckich.

# ZE ŚWIATA

WIELKIE TRZĘSIENIE ZIEMI. — Według doniesień z Hilo na wyspie Hawai wydarzyło się niespodziewanie ranną porą wielkie trzęsienie ziemi. W ciągu 24 godzin obserwatorjum w Hilo zanotowało 50 wstrząsów podziemnych. Główna ulica miasta przedstawia obraz wielkiego spustoszenia. Dwa kratery wulkanu m. in. wulkan Mauna - Loa wznowiły działalność. Wulkany wyrzucają lawę i popiół. Wśród ludności szerzy się panika.

KATASTROFA SAMOLOTOWA. — W miejscowości Kane (Pensylwanja) spadł samolot pasażerski. Lotnik i trzech pasażerów ponieśli śmierć.

ZAWIEJE ŚNIEŻNE. — Z Reykjavik donoszą, iż w Islandji szaleją wielkie zawieje śnieżne. Śnieg spadł niespodzianie, wobec czego wielu podróżnych zostało zasypanych. Kilka osób zmarzło.

KATASTROFA KOLEJOWA. — W Mainz wydarzyła się katastrofa kolejowa. Pociąg pospieszny Nr. 462 przejechał zamknięty sygnał wjazdowy i wskutek tego wjechał na bok pociągu towarowego. Trzech pracowników pocztowych oraz dwóch podróżnych odniosło rany. Praca nad oczyszczeniem dwóch głównych torów trwała kilkanaście godzin.

EKSPLOZJA BOMBY. — W miejscowości Payerbach pod Wiedniem eksplodowała w sobotę bomba przed restauracją, w której zwykli się gromadzić członkowie partji socjalistycznej. Eksplozja wyrządziła znaczne straty materjalne, nie pociągnęła jednak za szczęście ofiar w ludziach. Według przypuszczeń socjalistów, bombę podrzucili członkowie Heimwehry.

BERLIN POD WODĄ. — W ciągu dwu ostatnich dni deszcz lał w Berlinie nieustannie. O godz. 16-ej ulewa wzmogła się i nastąpiło oberwanie się chmury. Niemal we wszystkich dzielnicach zostały pozalewane piwnice. Zmobilizowana straż ogniowa nie mogła nadążyć z pomocą przy usuwaniu ogromnych mas wody. Komunikacja w mieście, szczególnie w niżej położonych dzielnicach została zupełnie przerwana. Miasto wyglądało jak wymarłe. Dopiero późnym wieczorem ruch został podjęty.

SKUTKI POWODZI W INDJACH. — Według danych urzędowych powódź wyrządziła w Pendżabie ogromne szkody. 206 osób zatonęło. Zginęło 8 tys. sztuk bydła. Ogromne tereny ziemi były zalane. Zniszczonych zostało 69 tys. domów, 8 tys. budynków mieszkalnych zaś zostało poważnie uszkodzonych.

# Z KRAJU

## BYDGOSZCZ

### Zgon zasłużonego kapłana

W dniu wczorajszym nad ranem zmarł po długiej chorobie dziekan bydgoski, ks. prałat Tadeusz Skarbek - Malczewski, w 57-ym roku życia. Zmarły duszpasterz cieszył się wyjątkową sympatją, a to dla swych niezwykłych zalet charakteru i serca. Ś. p. ks. prałat Malczewski położył olbrzymie zasługi w kierunku odnowienia świątyń bydgoskich, a zwłaszcza kościoła farnego i kościoła Klarysek, który przejął w stanie zupełnego opuszczenia. Zmarły duszpasterz przyczynił się również do budowy pięknego domu katolickiego przy Farze.

## KRAKÓW

### Wydanie adw. Korkesa

Minister Sprawiedliwości, p. Car, wyraził zgodę na wydanie władzom austrjackim adwokata dr. Natana Korkesa za przestępstwa, zarzucone mu przez prokuraturę wiedeńską, a mianowicie: za oszustwa cełowe na 20 tysięcy szylingów. Wydanie dr. Korkesa będzie mogło nastąpić dopiero po prawomocnem ukończeniu rozprawy, jaka toczy się przeciwko niemu w sądzie krakowskim o oszustwa i obrazę osób urzędowych. Lekarze sądowi: dr. Wachholz i Jankowski w najbliższym czasie ukończą badanie dr. Korkesa, co do jego stanu umysłowego i wydadzą orzeczenie sądowi. Wobec tego odroczona rozprawa dr. Korkesa zostanie niebawem podjęta.

## LUBLIN

### Targi chmielarskie.

Wczoraj otwarte pierwsze chmielarskie wzbudziły duże zainteresowanie wbrew pesymistycznym przewidywaniom niektórych kupców chmielowych oraz plantatorów. Targi osiągnęły sukces, gdyż w pierwszym dniu zawarto tranzakcje na blisko 500 centnarów chmielu, którego cena doszła do 11 dolarów za centnar. Spodziewać się należy, że wszystek chmiel zwieziony na targi, będzie sprzedany.

## LWÓW

### Subwencja dla teatrów

Komisja budżetowa rady przybocznej załatwiła sprawę subwencji dla teatrów miejskich. Uchwalono upoważnić zarząd miasta do wypłacenia zespołowi artystów subwencji za m. wrzesień w sumie 12.600 zł. oraz za m. październik w sumie 54,166 zł, która to suma ma być obrócona na gaże dla artystów.

## NOWOGRÓDEK

### Odznaczenie kapłana

Miejscowy ks. dziekan, Bojaruniec, został udekorowany przez p. Prezydenta Rzplitej Krzyżem Zasługi za prace na polu społecznem.

## PŁOCK

### Wybory do Rady Miejskiej

P. wojewoda warszawski zarządzeniem z dnia 29 września 1929 ustalił termin wyborów do Rady Miejskiej w Płocku.

Wybory zostały wyznaczone na dzień 10 listopada r. b.

Zgodnie z ustawą, ogłoszenie terminu wyborów nastąpi w dniu 5 października.

Głównym Komisarzem Wyborczym ma być mianowany sędzia Cichocki Witosław.

## SOCHACZEW

### Prace regjonalne

Dnia 1 b. m. odbyło się w Sochaczewie posiedzenie powiatowego komitetu regjonalnego, w którem wziął udział przewodniczący wojewódzkiego komitetu regjonalnego, wojewoda warszawski, p. inż St. Twardo, oraz miejscowi wybitni działacze społeczni.

P. wojewoda wyjaśnił znaczenie prac regjonalnych na terenie powiatu, potem członek miejscowego komitetu regjonalnego, p. Bader, oświadczył, że zagadnienia historyczne oraz uporządkowanie Żelazowej Woli będą, poza opracowaniem monografji powiatu, pierwszemi kwestjami, któremi komitet się zajmie.

## WILNO

### Szpieg

Onegdaj przed Sądem Okręgowym stanął oskarżony o uprawianie szpiegostwa na rzecz Rosji Sowieckiej b. pułkownik armji rosyjskiej, Łopcik. Oddał się on na usługi GPU. w r. 1924, zobowiązując się prowadzić wywiad na terenie Polski. W wyniku rozprawy Łopcik został skazany na 4 lata domu poprawczego.

### Cela Konrada.

„Express Wileński" podaje: Uroczystość otwarcia „Celi Konrada" i poświęcenia nowej siedziby wileńskiego Związku literatów w murach po-bazyljańskich, przy ul. Ostrobramskiej 9, wyznaczona została na środę 9 b. m.

Będzie to 75-ta „Środa literacka" o charakterze szczególnie uroczystym. — Przebieg uroczystości będzie transmitowany przez radjo.

### Włamanie na plebanji.

29 z. m. w nocy dokonano włamania do plebanji w Mejszagole. Włamywacze zrabowali proboszczowi ks. Grabowskiemu biżuterję i gotówkę na sumę przeszło 4 tys. złotych.

### Wysłannicy komunistyczni.

W rejonie odcinka granicznego Filipowo patrol KOP-a zatrzymał trzech podejrzanych osobników, usiłujących nielegalnie przekraść się przez granicę do Polski. W wyniku przeprowadzonej rewizji u zatrzymanych ujawniono tajne instrukcje komunistyczne.

## ZAWIERCIE

### Wybory Magistratu

Na ostatniem posiedzeniu Rady Miejskiej Zawiercia dokonano wyboru zarządu miasta. Prezesem został wybrany 25 głosami na 19 obecnych p. Jerzy Wolf (kl. nar. gospodar.), długoletni ławnik i radny miejski Sosnowca. Na ławników wybrano: inż. Dębickiego (Ch. Dem.), Hendlera (fr. żyd.) i Hajdaszyńskiego (N. P. R.), wiceprezesa nie wybrano narazie.

# WYSCIGI KONNE

Dość pogodnie. Tor dobry.

I. Nagr. 2100 zł. Dyst. 850 mtr.: 1) Derkacz M. Bersona (ż. Pasternak), 2) Passionata. Czas 53 i pół o łeb. Tot. 12.

II. Nagr. 2500 zł. Dyst. 2100 mtr.: 1) Colonel Grona Oficerów 9-go pułku Strzelców Konnych (ż. Magdaliński), 2) Figaro, 3) Ghazi. Czas 2.19 i pół o 2 dł. Tot. 28.

III. Nagr. 1800 zł. Dyst. 1600 mtr.: 1) Resonnance B. Peretiatkowicza (j. Stasiak), 2) Haza, 3) Centaur, 4) Furja. Wyc. Edynburg, Etyl, Ewiatr, Tabu II. Czas 1.42 o 3 dł. Tot. 25—13—13.

IV. Nagr. 1800 zł. Dyst. 1100 mtr.: 1) Grzela B. Szwejcera (j. Stasiak), 2) Bachmat, 3) Piruet, 4) Konsul, 5) Cri du Coeur. Wyc. Kamionka, Casanowa, Bebe, Impas II. Czas 1.9 o 1 dł. Tot. 40—14—13.

V. Nagr. 1500 zł. Dyst. 2100 mtr.: 1) Cyklon II M. Bersona (ż. Pasternak), 2) Bakarat, 3) Buława, 4) Aranka. Wyc. Gruna, Esperanto, Giaur. Czas 2.18 i pół o 1 dł. Tot. 21—14—19.

VI. Nagr. 1600 zł. Handicap. Dyst. 2100 mtr.: 1) Ali Baba A. Olszowskiego (ż. Chatisow), 2) Bona Dea, 3) Zbir, 4) Lassie, 5) Eldorado, 6) Bebuś. Wyc. Samum, Giaur. Czas 2.17 o 1 dł. Tot. 23—17—32.

VII. Nagr. 2100 zł. Dyst. 2100 mtr.: 1) Ibanez st. „Ktery-Szepietów" (j. Stasiak), 2) Fordon, 3) Hulanka. Wyc. Ekstaza, Ghazi, Oleś, Monte Carlo, Jaszczur II. Czas 2.16 i pół o 3 dł. Tot. 21.

# ŻYCIE GOSPODARCZE

## ROZPORZĄDZENIA W SPRAWIE CEŁ WYWOZOWYCH

W Nr. 68 Dz. U. R. P. z dn. 30 września 1929 r. ogłoszone zostało rozporządzenie Ministrów Skarbu, Przemysłu i Handlu oraz Rolnictwa z dnia 25 września 1929 r. ustalające wysokość cła wywozowego (od 100 kg.) otrąb żytnich i pszennych wywożonych w okresie od 1 grudnia do 1 czerwca na 5 zł.; od makuch lnianych i rzepakowych, wywożonych w okresie od 1 grudnia do 1 czerwca na 10 zł.; makuchy odolejne lniane i rzepakowe o zawartości tłuszczu 2 proc. i mniej — bez cła.

Tamże ogłoszone zostało rozporządzenie Ministrów Skarbu, Przemysłu i Handlu oraz Rolnictwa z dnia 25 września 1929 r. uchylające cło wywozowe od skór surowych. Rozporządzenie to obejmuje 227 pozycję taryfy celnej i dotyczy następujących towarów: skór surowych wołowych, cielęcych, końskich, baranich, kozich, skórek zajęczych i króliczych, niewyprawianych wreszcie mizdry oraz odpadków i skrawków skór surowych wszelkich. Rozporządzenie to weszło w życie z dniem 1 października 1929 r.

Tamże ogłoszone zostało rozporządzenie Ministrów Skarbu, Przemysłu i Handlu oraz Rolnictwa ustalające z dniem 1 października rb. cło wywozowe na kości surowe mielone i niemielone w wysokości zł. 6 od 100 kg.

## PODATKI W PAŹDZIERNIKU

Ministerstwo Skarbu przypomina płatnikom podatków bezpośrednich, że w październiku r. b. płatne są następujące podatki:

1) od 15 października do 15 listopada r. b. — wpłata II raty podatków gruntowych za bieżący 1929 rok.

2) do 15 października — wpłata podatku przemysłowego od obrotu, osiągniętego w ubiegłym miesiącu wrześniu przez przedsiębiorstwa handlowe I i II kategorji i przemysłowe I — V kat. prowadzące prawidłowe księgi handlowe, oraz przez przedsiębiorstwa sprawozdawcze;

3) do 15 października wpłata zaliczki na poczet państwowego podatku przemysłowego od obrotu za kwartał III roku 1929 w wysokości jednej piątej części kwoty podatku od obrotu, wymierzonego za rok 1928 przez przedsiębiorstwa handlowe i przemysłowe, nieprowadzące prawidłowych ksiąg handlowych oraz przez zajęcia przemysłowe;

4) do 1-go listopada wpłata państwowego podatku dochodowego w wysokości różnicy między kwotą podatku wymierzonego na rok podatkowy 1929 (wymienionej w doręczonych nakazach płatniczych) a kwotą podatku zapłaconego w terminie do 1-go maja r. b., względnie o ile przed dniem 15 października r. b. nie doręczono nakazu płatniczego — wpłata II połowy podatku przypadającego od zeznanego dochodu, a w razie niezłożenia zeznania o dochodzie za rok 1928 wpłata połowy podatku wymierzonego na r. 1928.

5) wpłata podatku dochodowego od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę w ciągu 7 dni po dokonaniu potrącenia.

Nadto płatne są zaległości z tytułu podatku majątkowego oraz kwoty zaległości odroczonych i rozłożonych na raty z terminem płatności w miesiącu październiku tudzież podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze również z terminem płatności w tym miesiącu.

## PODWYŻKA TARYFY KOLEJOWEJ

Z dniem 1 bm. weszła w życie nowa taryfa towarowa na kolejach polskich, wprowadzająca na szereg artykułów o około 20 proc. przeciętnie. Wśród tych artykułów figuruje również węgiel w przewozie wewnętrznym (węgla eksportowego podwyżka ta nie obejmuje). Przewóz węgla do Warszawy podrożał o około 2 zł. na tonnie.

Jednocześnie w najbliższych dniach ma nastąpić orzeczenie komisarza demobilizacyjnego w sprawie zatargu o podwyżkę płac górników na Górnym Śląsku, którzy wystąpili z poważnemi żądaniami podwyżkowemi. Oczekują, że orzeczenie arbitrażowe przyzna górnikom około 10 proc. podwyżki, co oczywiście odbije się na podwyżce cen węgla. Sprawa nowej ceny rozstrzygnięta będzie za kilka dni.

## WYDOBYCIE WĘGLA NA GÓRNYM ŚLĄSKU

Wedle ostatecznych danych górnośląskiego Związku Przemysłowców Górniczo - Hutniczych wydobycie węgla na polskim Górnym Śląsku wyniosło w sierpniu 1929 r. 2.941.222 ton na 26 dni roboczych (w lipcu 3.001.311 ton na 27 dni roboczych). Przeciętnie na 1 dzień roboczy 113.124 t. (111.160). Zużycie węgla na własne zapotrzebowanie kopalń 237.138 t. (251.269). Zbyt na obszarze polskiego Górnego Śląska 614.387 ton (616.786) — w pozostałych częściach Polski 936.833 t. (950.911) — razem w kraju 1.551.220 t. (1.567.697). Eksport 1.188.033 t. (1.130.734). Całkowity zbyt węgla 2.739.253 t. (2.698.431). Zapas węgla z końcem miesiąca 562.803 ton (599.122). Kopalnie zażądały pod węgiel 242.323 wagonów—podstawiono 236.548 wagonów — brakło 5.775 czyli 2,4 proc.

## IMPORT NAFTY Z SOWIETÓW

Zawiązane zostało nowe towarzystwo dla importu nafty z ZSRR. do Polski p. n. „Politex". Nafta sowiecka ma być tańsza od cen ustanowionych przez syndykat Polski. Obok nafty towarzystwo to sprowadzać ma z ZSRR. również benzynę i smary.

# Z GIEŁDY

## WALUTY I DEWIZY

Dolary St. Zjedn. 8.89 i pół; Belgja 124,25; Holandja 358,14; Londyn 43,33 i pół; Nowy Jork 8,90; Paryż 34.98; Praga 26.40 — 26.39 i jedna czwarta; Szwajcarja 172,15; Włochy 46,69; Wiedeń 125,39.

Dolar gotówkowy w obrotach pozagiełdowych 8.895. Rubel złoty 4.64. Gram czystego złota 5.9244.

## PAPIERY LOKACYJNE

7 proc. poż. stabilizacyjna 88.00 (w proc.); 4 proc. poż. inwestycyjna 118,00 — 119.50; 5 proc. poż. pań. premjowa dolarowa 61,75; 6 proc. poż. dolarowa 80,00; 4 i pół proc. L. Z. ziemskie 48,50; 5 proc. L. Z. m. Warszawy 50.75; 8 pr. L. Z. m. Warszawy 67,25.

## AKCJE

Bank Dyskontowy 127,00; Bank Polski 168,50; Powszechny Bank Kredytowy 110,00; Bank Zw Sp. Zar. 78,50; Modrzejów 20,00; Norblin 100,00; Ostrowiec 84,50; Starachowice 23,00 —23,75; Zieleniewski 84,00; Klucze 9,40.

## GIEŁDY ZBOŻOWE

### Poznań.

Żyto 24.90—25.35; owies 21.50—23.50; Siano luźne 8.00—9.50; prasowane 10.00—11.50; słoma żytnia luźna 3.00—3.25; prasowana 4.00—4.75.

### Lwów.

Pszenica krajowa dworska 39,75 — 40.75; zbiorowa 37.00—38.00; Żyto małopolskie 25.00—26.00, Jęczmień mało polski przemiał. 20.75—21.75, mąka pszenna 65 proc. 68.00—69.00.

# Z SALI KONCERTOWEJ

## RECYTAL EGONA PETRIEGO

Wśród uczni, którzy wyszli ongiś z mistrzowskiej klasy F. Bussoniego w Berlinie zasłynął Egon Petri. Pianista ten dał się poznać w Niemczech, Holandji, Włoszech oraz u nas (w czasie wojny) i od tego czasu występom jego towarzyszy trwałe powodzenie. Zawdzięcza je Petri przedewszystkiem doskonałej i na bardzo dobrych podstawach opartej technice, pełnej przy tem naturalności grze. Pierwszorzędny znawca Bacha (wydał wraz z Bussonim w świetnem opracowaniu dzieła Bacha), jest też znakomitym jego odtwórcą. To też dwom chórałom oraz fudze es-dur twórcy mszy h-mol umiał Petri nadać piękno prawie organowego brzmienia i utrzymać wysoką linję w samej interpretacji. Sonata op. 106 Beethovena t. zw.: Hammerklavier, owo dzieło stanowiące probież wytrzymałości technicznej pianistów, wyszła też nieskazitelna i za te utwory zbierał Petri rzęsiste oklaski.

Mniej natomiast dobrze czuł się artysta w kompozycjach impresjonistycznych Ravela i Debussy'ego. Powiewne, utrzymane przeważnie w seledynowem świetle, wymagają utwory te od pianisty nastrojowego ich wykonania. Zdrowa natura Petriego nie uznaje pozy i dlatego zagrane były one zbyt spokojnie, klasycznie; technicznie jednak jak wszystkie inne bardzo pięknie. **J. Gł.**

# ZJAZD PRAWNIKÓW POLSKICH

W dniu 1 października, na zebraniu ogólnem prof. Koschembahr-Łyskowski wygłosił referat „O najnowszych zagadnieniach ustawodawstwa".

Na posiedzeniu sekcji prawa państwowego, dziekan H. Berthélemy, streścił swój pogląd na kwestję potrzeby utworzenia rady stanu.

Po przemówieniu p. Berthélemy przystąpiono do właściwego tematu posiedzenia, na którem senator Posner zreferował zagadnienie szczególnego postępowania przy uchwalaniu w ciałach ustawodawczych kodeksów cywilnego i karnego.

Dyskusja uwydatniła niezwykłą wagę zagadnienia i uwypukliła potrzebę obmyślenia specjalnego postępowania przy wprowadzeniu wielkich kodyfikacyj.

Na posiedzeniu sekcji prawa administracyjnego, p. Waśkowski streścił i wyjaśnił tezy, zawarte w referacie p. t.: „Sprawa rozbudowy sądownictwa administracyjnego".

Podczas dyskusji p. Kopczyński wypowiedział się przeciwko poddaniu najwyższego trybunału administracyjnego pod kompetencję ministra sprawiedliwości.

Na posiedzeniu sekcji prawa karnego prof. Glaser wygłosił referat na temat „Zagadnienie spędzenia płodu w ustawodawstwie nowoczesnem".

W dniu 1 października odbył się w salonach ministerstwa sprawiedliwości dla uczczenia 2-go zjazdu prawników raut, urozmaicony koncertem Józefa Śliwińskiego.

Na zebraniu ogólnem w dniu 2 października, p. Koschembahr - Łyskowski odczytał p. S. Peritch'a „Porównanie wysiłków ujednostajnienia prawa w Polsce i w Jugosławji", a p. Glass przedstawił swój referat „O zagadnieniach przyszłej polskiej ustawy notarjalnej".

Na zebraniu ogólnem, poświęconem uroczystemu zamknięciu zjazdu, współprzewodniczący sekcyj zdali obraz przebiegu obrad z zaznaczeniem ich istotnej treści.

Zagraniczni uczestnicy zjazdu, złożyli podziękowanie za zaproszenie na zjazd, poczem wygłoszono przemówienia pożegnalne.

Na zakończenie zjazdu odbył się wieczorem bankiet z udziałem kilkuset osób, na którym wygłoszono liczne przemówienia.

# P. W. K. A SZTUKA POLSKA

Dział Sztuki na P. W. K. w Poznaniu wzbudził ogromne zainteresowanie współczesną sztuką polską wśród cudzoziemców, którzy mieli sposobność zwiedzenia poznańskiej wystawy. Tow. Szerzenia Szt. Polskiej wśród obcych otrzymało cały szereg propozycyj urządzenia wystaw polskiej Sztuki zagranicą. Wobec konieczności jednak likwidacji wystawy poznańskiej i wobec ustalonego zgóry programu wystaw zagranicznych, życzeniom tym nie będzie można narazie uczynić zadość.

# RADJO

Program Polskiego Radjo na sobotę, dnia 5-go b. m.:

212,5 kc WARSZAWA 1411,7 m.

11.56—12.05 Sygn. czasu. 12.05—13.00 Muzyka gram. 13.00 Kom. met. 15.40 Kom. gosp. 16.15—17.15 Słuch. z Krak. 17.15 Kom. 17.25 Odczyt. 18.00 Nabożeństwo z Wilna. 19.00 Rozmait. 19.25 Kom.: roln. i met. 19.56—20.05 Sygn. czasu, program. 20.05 Odczyt Krajoznawstwo. 20.30 Muzyka lekka: 22.00 Kom. met. 22.05 Kom. P. A. T. 22.20 Kom. 22.45—23.45 Muzyka tan.

724 kc KATOWICE 408.7 m.

11.56—12.05 Sygn. czasu. 12.05—13.00 Muzyka gramof. 16.00—16.15 Kom. gosp. 16.15—17.15 Transm. z Krak. 17.15 Skrzynka poczt. 18.00—19.00 Nabożeństwo z Wilna. 19.00—19.20 Rozmait. 19.20—19.55 Idzie żołnierz 19.56—20.00 Sygn. czasu. 20.00—20.30 Zwierzęta świecące. 20.30—23.45 Transm. z Warsz.

959 kc KRAKÓW 312,8 m.

11.56—12.05 Sygn. czasu. 23.05 Transm. z Warsz. 16.15—17.15 Aud. dla dzieci. 17.15—17.25 Muzyka gram. 17.25—17.50 Odczyt p. t.: Jan III Sobieski. 18.00 Transm. z Wilna. 19.00 Rozmait. 19.25—20.00 Transm. z Warsz. 20.00—20.05 Program. 20.05—20.30 Przegląd polityki zagr. 20.30—23.45 Transm. z Warsz.

806 kc. POZNAŃ 331,8 m.

7.00—7.15 Gimnastyka por. 12.30—13.00 Radjografja. 13.00—13.05 Sygn. czasu. 13.05—14.00 Koncert gram. 14.00—14.15 Giełda. 16.45—17.05 Kurs ang. 17.05—17.25 Odczyt p. t.: Prasa na usługach medycyny i higjeny. 17.25—17.50 Transm. z Warsz. 18.00—19.00 Trans. z Wilna. 19.00—19.20 Nadprogram. 19.20—19.45 Utwory na wiolonczelę solo. 19.45—20.00 Gawęda reporterska. 20.00—20.10 Ze świata kobiecego. 20.10—20.30 Kwitnące słowo. 20.30 22.00 Transm. z Warsz. i program. 22.00—22.15 Sygn. czasu. 22.15—22.45 Radjografja. 22.45—24.00 Radjokabaret. 24.00—02.00 Koncert nocny.

658 kc. WILNO 455,9 m.

11.55—12.05 Transm. z Warsz. 12.05—13.00 Muzyka popular. 13.00—13.10 Transm. z Warszawy. 16.15—17.15 Transm. z Krak. 17.15—17.35 Program. 17.35—18.00 Feljeton wesoły. 18.00—19.00 Transm. nabożeństwa z Ostrej Bramy. 19.00—19.20 Czytanka aktualna. 19.20—19.40 Wolna trybuna. 19.40—20.05 Program i sygn. czasu. 20.05—20.30 Z tygodnia na tydzień. 20.30—22.45 Transm. z Warsz. 22.45—23.45 Muzyka tan.

## ZAGRANICZNE

19.05 Królewiec. Recital wiolonczelowy E. Feuermanna. 19.30 Wiedeń. Tosca — opera Pucciniego. 19.55 Hamburg. Niziny — opera d'Alberta. 20.00 Praga. Koncert Filharmonji. 20.00 Londyn. Koncert z Queen's Hall. 20.00 Daventry. Pieśni murzyńskie. 20.00 Koenigswusterhausen. Koncert Chóru Motetowego. 20.55 Turyn. Scugnizza — operetka Costy.

# KRONIKA

**PAŹDZIERNIK**
**4**
**PIĄTEK**

Dziś: Franciszka
Jutro: Placyda

Wschód słońca g. 5.40
Zachód godz. 17.11
Wschód księżyca 7.44
Zachód godz. 18.9

## OFIARY

Na budowę pomnika Najśw. Serca Jezusowego w Warszawie złożył p. Piotr Panas z Warszawy 5 zł.

## ADORACJA KAPŁAŃSKA

Dziś, w piątek o 8-ej wiecz. w kościele po - Karmelickim św. Józefa przy ul. Krak. Przedm. odbędzie się adoracja Najśw. Sakramentu dla kapłanów. Naukę wygłosi ks. Jakowski.

## INSTALACJA KANONIKA

We czwartek, 3 b. m. o 10 rano w katedrze św. Jana odbyła się uroczysta instalacja kanonika, ks. dr. Zygmunta Choromańskiego, kanclerza Kurji Metropolitalnej w Warszawie. Aktu instalacji dokonał J. E. ks. Biskup Gall w asystencji ks. kanonika Roczkowskiego. W uroczystości uczestniczyli członkowie kapituły warszawskiej, liczny zastęp duchowieństwa oraz profesorowie i alumni Seminarjum Duchownego.

## ANALIZA KRWI

W dniu 3 b. m. odbyło się z nakazu Sądu Grodzkiego VII okręgu w Państwowym Zakładzie Higjeny badanie krwi w procesie o alimenta. Chodzi tu o stwierdzenie ojcowstwa w sprawie sadowej, wytoczonej przez Rosjankę, p. M., kupcowi warszawskiemu, p. N. Decyzja władz sądowych zastosowana zostanie wynaleziona przez dyrektora Państwowego zakładu Higjeny, dr. Hirschfelda, nowa metoda naukowa badania krwi dla stwierdzenia ojcowstwa. Badaniu temu poddani zostaną zarówno domniemani rodzice, jak i dziecko.

## PASZPORTY ULGOWE

Wydany przez Min. Spraw Wewn. okólnik do władz administracji ogólnej w sprawie obliczania dochodów petentów ubiegających się o paszporty ulgowe nakazuje odliczać z ustalonego dochodu rocznego dające się stwierdzić na podstawie dokumentów prawnych długi petenta, które muszą być opłacone w danym okresie rocznym.

## RADA OPIEKI SPOŁECZNEJ

W dniu 16 b. m. odbędzie się posiedzenie rady opieki społecznej, organu opiniodawczego Min. P. i O. S. Na porządku dziennym obrad znajdzie się sprawa wprowadzenia w życie instytucji opiekunów społecznych oraz projekty rozgraniczenia kompetencji Państwa i samorządu w dziedzinie opieki społecznej.

## TABELA LOTERJI PAŃSTWOWEJ
(Nieurzedowa)

Wczoraj, w dwudziestym trzecim dniu ciągnienia 5-ej klasy 19-ej polskiej loterji państwowej, główniejsze wygrane padły na numery następujące:

15,000 zł. nr. 22712.

10,00 zł. nr. 67439.

Po 5,000 zł. nr. nr.: 56937 68909 88339.

Po 3,000 zł. nr. nr.: 36206 104642 105733 125641.

Po 2,000 zł. nr. nr.: 4269 12584 19605 43002 46615 51062 59783 81373 90977 114375 133296 161295 179686 180297.

Po 1,000 zł. nr. nr.: 26008 37588 40732 49714 53925 58729 82922 95452 112661 134870 139835 141570 143954 183530.

Po 600 zł. nr. nr.: 1238 2755 14868 27280 30891 38037 45758 56935 59309 61367 65885 67156 93287 104803 145624 160956 169261 171706 178816 178829 179112 183662 183774.

# TEATRY

## REPERTUAR

**Teatr Wielki**
**Halka.**

TEATR WIELKI: Dziś, w piątek pięknie wznowiona Moniuszkowska „Halka" z p. Lipowską w roli tytułowej, p. Dygasem w partji Jontka i z p. Dolnickim, jako Januszem.

W sobotę arcydzieło Mozarta „Wesele Figara" w obsadzie premjerowej, pod dyrekcją p. Stermicha - Valcrociaty.

**Teatr Narodowy**
**Wiosna narodów (w cichym zakątku)**

TEATR NARODOWY: Dziś i dni następnych grana będzie świetna komedja Adolfa Nowaczyńskiego „Wiosna narodów w cichym zakątku", której sukces jest fenomenalny. Publiczność stale wypełnia widownię teatru i nie szczędzi dowodów uznania znakomitym wykonawcom, na czele z pp.: Ćwiklińską, dyr. Solskim, Węgrzynem, Brydzińskim, Mirską, Chmielińskim, Orwidem i innymi.

W próbach znajduje się „Niespodzianka" Roztworowskiego, odznaczona pierwszą nagrodą na konkursie krakowskim i pod kierunkiem J. Węgrzyna „Konfederaci Barscy".

**Teatr Letni**
**Proces Mary Dugan.**

TEATR LETNI. — Dziś i codziennie grana jest sensacyjna sztuka amerykańska „Proces Mary Dugan", która cieszy się rekordowem powodzeniem. Publiczność z zapartym oddechem śledzi przebieg akcji i gorąco oklaskuje wykonawców ról głównych pp.: Smosarską, Broniszównę, Justjana, Warneckiego, Lenczewskiego, Chaveau, Różańską, Myszkiewicza, Jarszewskiego, Kuncewicza i innych.

W próbach pod kierunkiem p. Warneckiego krotochwila w 3-ch aktach p. Kazimierza Wroczyńskiego p. t. „Wywczasy Don Juana".

**Teatr Polski**
**Artyści.**

TEATR POLSKI — gra w dalszym ciągu z niesłabnącem powodzeniem efektowną sztukę amerykańską „Artyści", w której kapitalne kreacje tworzą: Jaracz i Modzelewska na czele świetnego zespołu.

W próbach pod kierunkiem reżyserskim p. Karola Borowskiego największy sukces scen paryskich — komedja Marcelego Pagnola „Pan Topaz".

**Teatr Mały**
**Koniec Pani Cheyney**

TEATR MAŁY — gra codziennie świeżo wystawioną efektowną sztukę angielską p. t.: „Koniec pani Cheyney", która cieszy się dużem powodzeniem.

W próbach pod kierunkiem reżyserskim Jerzego Leszczyńskiego słynna sztuka Molnara „Olimpja".

# MUZYKA

## WYMIENNY KONCERT LAUREATÓW

W sobotę, 5 października odbędzie się w sali Konserwatorjum pierwszy z zaprojektowanego cyklu wymienny koncert laureatów polskich i zagranicznych. Całkowity program pierwszego tego koncertu wykona pierwszy nowy laureat państwowego konserwatorjum w Rydze, Wiktor Babin, który wykona utwory Schumanna, Kreneka, Whtola, Bacha i Strawińskiego. Bilety w filji kasy teatrów miejskich Marszałkowska 98 „Orbis".

### POŻAR

Przy ul. Grochowskiej 117 wynikł pożar od pieca glijowego w wytwórni odlewów, należącej do Stefana Jarkowskiego. Następnie zapalił się dach drewniany, znajdujący się nad piecem. Pogotowie 5-go oddziału straży pożar w zarodku ugasiło, wyrąbując część dachu.

### KATASTROFA SAMOCHODOWA RANNY WICEMIN. SPRAW WOJSK.

Na ul. Sobieskiego, (róg Św. Bonifacego) samochód prywatny Nr. 21657, prowadzony przez Zofję baronową Goldsztandową, jadącą z nadmierną szybkością w stronę Wilanowa, zderzył się z samochodem należącym do M. S. Wojsk. Nr. 6390. Wskutek zderzenia uległa zniszczeniu karoserja w samochodzie wojskowym, zaś jadący w nim wiceminister spraw wojskowych, jen. Ferdynand Zarzycki uległ ogólnemu potłuczeniu oraz pokaleczeniu głowy.

### ZGON OFIARY KATASTROFY SAMOCHODOWEJ

W szpitalu Dz. Jezus zmarł 25-letni Stanisław Stępniak - kierowca, który w ub. środę rano przy zbiegu ul. Karmelickiej i Dzielnej, podczas katastrofy samochodowej, doznał poranienia głowy, wstrząsu mózgu i złamania czaszki.

### PIJANA POD SAMOCHODEM

Na ul. Ujazdowskiej dostała się pod samochód 21-letnia Rozalja Wojszczówna, która była pijana. Lekarz Pogotowia stwierdził u niej potłuczenie klatki piersiowej.

### NAPAD RABUNKOWY

Nocy ub. na idącą w stronę stacji Warszawa — Praga na Pelcowiźnie Franciszkę Skowrońską napadło 2-ch rabusiów. Sterroryzowawszy kobietę nożami, zażądali od niej wydania pieniędzy. Skowrońska wydała napastnikom 50 zł., poczem rabusie zbiegli.

### EKSMITOWANIE CHOREJ UMYSŁOWO

Przy ul. Grójeckiej 9, w mieszkaniu Szczepana Huzarskiego, była sublokatorką Władysława Małecka, zdradzająca już od dłuższego czasu objawy choroby umysłowej. Huzarski, nie mogąc wytrzymać pod jednym dachem z Małecką, zmuszony był sam się wyprowadzić. Wczoraj właściciel domu za pośrednictwem komornika dokonał eksmisji sublokatorki, która obecnie obozuje na podwórzu.

### ŚMIERTELNE PRZEJECHANIE

Na st. Pustelnik II, w czasie ruszania pociągu towarowego kolejki Mareckiej, pod końcowe wagony, naładowane cegłą dostała się 8-letnia Janina Jóźwiakówna i poniosła śmierć na miejscu.

### TAJEMNICZY TOPIELEC

Z Wisły pod folwarkiem w Jabłonnie wyłowiono zwłoki mężczyzny około lat 30-stu. Na szyi denata zawieszone było imadło wagi 7 klg. Przy denacie znaleziono 15 zł. gotówką, bilet kolejowy z Piastowa do Warszawy i kwit z nadanej posyłki pocztowej na nazwisko Zofji Brzozowskiej. Na piersiach denata widnieją sine plamy zaszłe krwią, spodnie podpięte paskiem wojskowym.

### ZUCHWAŁA KRADZIEŻ PODCZAS SNU

Nocy ub. o godz. 2-ej, przez otwarte od strony podwórza okno na parterze, dostał się złodziej do mieszkania Heleny Lao, przy Nowem Bródnie, gdzie w czasie jej snu—skradł z zamkniętej szuflady w szafie 2.000 zł. gotówką a nadto kostjum damski, kołnierz futrzany i duży miedziany rondel — ogólnej wartości 300 zł.




CENA NUMERU w Warszawie i na warszawskich dworcach kolejowych 20 groszy. Przedpłata miesięcznie w Warszawie i na prowincji 4 zł. 50 gr. zagranica zł. 8

CENY OGŁOSZEŃ: Za wysokość 1 milim. lub za jego miejsce. przed tekstem (układ 4-szpaltowy) 70 gr. w tekście (układ 4-szpaltowy) 90 gr. wzmianki 1 zł. 50 gr. Za tekstem (zwyczajne) układ 6 szpaltowy 30 gr. Drobne za wyraz 20 gr. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy 50% taniej. Ogłoszenia tabelaryczne i fantazyjne skośne) o 50% drożej. Ogłoszenia Przyjmuje się tylko za gotówkę.

Adres Redakcji, Administracji i Ekspedycji Krak. Przedm. 71. Telefon Redakcji 503-59. Administracji 240-15. P. K. O. 19.119.

Redaktor: LEON RADZIEJOWSKI. Wydawca: DOM PRASY KATOLICKIEJ SP. z O. O.

Drukarnia Arcybiskupia (Domu Prasy Katolickiej).